[redacted]

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 73. — Rok VI. Kraków, czwartek 12 kwietnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Instytut dla harmonijnego rozwoju człowieka.



(Objaśnienie wewnątrz numeru).

Utworzenie Nadrenji wzamian za redukcję długu Niemiec.

Projekt Loucheura. — Czy Anglja zgodzi się? — Sytuacja wyjaśniona.

Wiedeń. (AW).

Informacje londyńskie i paryskie zgodnie stwierdzają, że Loucheur zaproponował w Londynie **zmniejszenie niemieckiego długu reparacyjnego, o ile Anglja zgodzi się na francuskie plany Nadrenji.** Dotychczas rząd angielski nie okazuje jednak skłonności do zaakceptowania tych planów. Mimo to **berlińskie koła polityczne uważają londyńskie konferencje Loucheur'a za początek polepszenia sytuacji.**

Rząd niemiecki obecnie rozważa, czy w myśl życzenia Anglji **ma przedłożyć Francji nowe propozycje reparacyjne.** Tak rząd niemiecki, jako też wszystkie stronnictwa Reichstagu stanowczo sprzeciwiają się wszelkim żądaniom, zmierzającym do zmiany prawno-państwowego stanowiska Nadrenji.

Rząd niemiecki pcha robotników na śmierć

a potem bije zmarłym we wszystkie dzwony.

Berlin. (Tel. wł.).

Z powodu odbywającego się wczoraj pogrzebu ofiar zajść w Essen, władze zainscenizowały w całych Niemczech demonstracje o charakterze politycznym. We wszystkich kościołach bito we dzwony. Parlament odbędzie w obecności prezydenta Rzeszy posiedzenie żałobne, na którem kanclerz Rzeszy wygłosi przemówienie.

Te sztuczne manifestacje żałobne mają na celu głosić przed całym światem, że ludność zajętych obszarów woli śmierć niż niewolę. W rzeczywistości wszelkie zaburzenia są wywoływane przez władze niemieckie za pośrednictwem urzędników. W miejscowościach, skąd wygnano niemieckich prowokatorów, ludność jest spokojna.

Stinnes z żoną aresztowany przez Francuzów

Za niedozwolony przyjazd do Zagłębia Ruhr aresztowania. — Również niemiecki sekretarz stanu Hamm w areszcie.

Wiedeń. (Telef. od naszego korespondenta).

Pisma tutejsze donoszą z Dortmund, że **Stinnes,** który przedwczoraj wieczór wyjechał **z Berlina do Zagłębia Ruhry, został wczoraj rano wraz ze swoją żoną na dworcu w Scharnhorst aresztowany przez żołnierzy francuskich.** Kazano mu wysiąść z wagonu sypialnego i **umieszczono go wraz z żoną w wagonie towarowym.** Bliższych szczegółów na razie brak.

Jak donoszą z Monachjum, także **niemiecki sekretarz stanu Hamm,** który jest szefem kancelarji państwowej, został na tej samej stacji **aresztowany również przez Francuzów.**

Wysadzenie śluz kanału w Nadrenji.

Berlin. (PAT).

W miejscu, gdzie kanał Ren-Herne przecina pod Heinrichenburg rzekę Emscher w niedzielę rano koło godz. 5-tej nieznani sprawcy wysadzili w powietrze zaporę. Masy wody kanału runęły gwałtownie do rzeki Emscher. Wiele mostów drewnianych, które nie wytrzymały gwałtownego naporu wody zostało uniesionych. Wkrótce port i wielka przestrzeń kanału pozostały bez wody. Liczne łodzie naładowane węglem wywróciły się. Komunikacja na kanale jest przerwana.

Hanecki tak zadecydował...

Na marginesie okrutnego mordu polityczno-religijnego.

Depesze z Moskwy doniosły, że gdy reprezentant naszego rządu w Bolszewji, p. Knoll, zwrócił się do władz sowieckich z próbą uratowania życia ś. p. ks. prałata Butkiewicza — w imieniu tejże władzy komisarz Hanecki odpowiedział mu, że los skazanego jest już zadecydowany i egzekucja odbyć się musi.

W imieniu ex-caratu... Hanecki...

Ów Hanecki jest to poprostu Jakób Fürstenberg, syn zamożnej rodziny warszawskiej, urodzony w Warszawie, tam też odbierający wykształcenie partyjne u naszych socjalistów, dawny członek któregoś z odłamów polskiego stronnictwa międzynarodowego.

W młodzieńczych latach swych „Kuba" Fürstenberg, dla bezpieczniejszego żywota, przeniósł się do Krakowa. Ruda głowa, zdegenerowana twarz, wątła budowa ciała, dość pokraczny wygląd i nerwowe ruchy. Wielu z Krakowian pamięta go zapewne z kawiarni Michalika, przesiadującego w towarzystwie krakowskich obrońców proletarjatu. Było to w czasach, kiedy to samo towarzystwo tworzyło też t. zw. „stolik Strzelca", gdzie w kompanji Haeckera, Kapellnera, Rydza (wówczas jeszcze nie Śmigłego), w kompanji rozognionych dziewic, mniej więcej z Kazimierza zasiadywał też — historja ma prawo to zanotować — późniejszy Brygadjer, Komendant, „Dziadek", Naczelnik, Marszałek. Z za stolika tego zawsze koło godziny dziewiątej wieczorem podnosiła się jakaś gruba, czerwona nawet na twarzy strzelczyni z glinianą skarbonką, skrojoną w kształt świni, by wśród zebranych tu razem z socjalistami wrogów pracującego ludu zbierać centowe ofiary na rzecz „Strzelca":

— Dla świni, dla świni! — wyśpiewywała najkokieteryjniejszym głosikiem i potrząsała centusiami, zainkasowanemi już do swej skarbonki, która sobie tak dziwne godło, nie wiadomo dlaczego, obrała.

Obeszła po całej kawiarni z „kwestą na świnie" i wracała do stoliczka, gdzie czasem był Piłsudski, czasem Haecker, a czasem Kuba Fürstenberg i całe „robotnicze" grono, zebrane u Michalika w imię nalanych kieliszków czy to międzynarodowego Cointreau, czy też nacjonalistycznej „Baczewskiego czystej".

Kuba Fürstenberg był wtedy niezamożnym działaczem, mieszkał gdzieś na przedmieściu; poróżniony, zdaje się, ze swą burżuazyjną rodziną, przymierał wtedy nawet głodem, jak mówiły jego wyznawczynie...

W czasie wojny Kuba znalazł się naraz w Kopenhadze. Tam się ożenił.

Mniejwięcej w 1916 roku brat Kuby zdołał w Warszawie u władz okupacyjnych niemieckich uzyskać paszport na wyjazd do Danji, gdzie pragnął ubić jakiś ważniejszy handlowy business. W Kopenhadze przypomniał sobie że tu mieszka jego marnotrawny brat Kuba. Postanowił go odszukać. Na policji dano mu adres. Wziął dorożkę i kazał się zawieźć. Nie bez zdziwienia zauważył, że dorożka wiezie go w najwytworniejszą dzielnicę miasta, w rejon pałacyków, otoczonych przepysznymi ogrodami. Przed jedną z tych will pojazd przystanął.

— Czyżby tu mieszkał Kuba? — zdumie-

wał się Fürstenberg, który brata swego widział stale w swej wyobraźni, skazanego dożywotnio na jedną i tę samą parę spodni.

Na odgłos dzwonka wybiegł z pałacyku ugalowany lokaj.

Brat-Fürstenberg zapytał nieśmiało:

— Czy tu przypadkiem — może w jakiej oficynie — nie mieszka niejaki Jakób Fürstenberg?

— Tak jest. mieszka.

— „Aha! więc Kuba widocznie zwarjował do reszty —, przemknęła się bratu przez głowę smutna myśl: — a to jest miejskie sanatorjum dla umysłowo chorych! Co to za miasto ta Kopenhaga: takie warunki szpitalne!"

— Proszę o bilet wizytowy — zawyrokował lokaj.

Brat Fürstenberg poddał się regulaminowi. Po chwili ten sam lokaj wrócił z oświadczeniem:

— Ekscelencja prosi szanownego pana.

— Jaka Ekscelencja? Lekarz naczelny?

— Nie, mój pan: pan Jakób Fürstenberg.

— „A! więc i ten widocznie jest tu pacjentem. Wszystko jedno, idę".

Wszedł do wnętrza... W przepysznym „gabinecie do pracy" przyjął go braterskim uśmiechem... Kuba.

Jakże odmieniony!

W ubraniu angielskiem first class, wygolony, odżywiony, upasiony, z gestami męża stanu. Przed nim pudełko autentycznych Hawanna... Na stole mnóstwo papierów... obok kancelarja z maszynami do pisania, z sekretarzami, woźnymi...

Rozgadali się. Kuba twierdził, że to wszystko pasag żony.

— Mojej żony teraz niema. O szóstej u nas obiad. Wrzuć na siebie smoking i przyjeżdżaj...

„Kuba, pałac, smoking, lokaj" — zawirowało wszystko w głowie braciszkowej: „anioł..."

W kilka miesięcy później Kuba Fürstenberg wraz z Leninem, Trockim i całym sztabem „maksymalistów", w zaplombowanych wagonach na koszt Rzeszy Niemieckiej zawędrował do Petersburga, by rozsadzać Rosję.

Mityczny posag żony był najprawdopodobniej funduszem niemieckim. Mocarstwa centralne mogły finansować całe formacje wojsk ochotniczych, dlaczegóżby ich nie stać było na pałac i smoking Kuby Fürstenberga?...

* * *

Burza wypadków rozwiała po świecie dawny stolik socjalistyczno-strzelecki z krakowskiej kawiarni Michalika. Jedni na wysokich stanowiskach w Polsce, a inni w imieniu Rosji oznajmiają, że ks. Butkiewicz musi paść pod kulami krasnoarmiejców.

A świnka-skarbonka? Napewno nie zatraciła się... Gdzieś w bezpiecznem schowaniu oczekuje może czasów, kiedy jakaś inna entuzjastka sprawy będzie nią potrząsać między stolikami kawiarń z zalotnym akcentem w głosie:

— Na sowiety w Polsce! Na sowiety...

Bilety kolejowe nie podrożeją.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jak się nasz korespondent dowiaduje z miarodajnych źródeł podwyżka taryfy osobowej na kolejach nie jest obecnie przewidziana. Aktualną stać się może dopiero w maju rb. w razie dalszego wzrostu drożyzny.

Wyjazd obcokrajowców z Polski.

Warszawa. (AW).

Od dnia 9 bm. zgodnie z rozporządzeniem władz odjeżdżają codziennie z Warszawy specjalne pociągi wywożące za granicę obcokrajowców, nie mających prawa zamieszkiwania na terytorjum polskiem. Od wczoraj opuściło Polskę przeszło 8.000 obcokrajowców.

Nowa złoża wosku koło Truskawca.

Lwów. (Tel. wł.).

Dzienniki tutejsze donoszą o odkryciu nowych złoży wosku ziemnego w miejscowości Pomiarki koło Truskawca. Żyła woskowa przynosi dziennie około 1500 kilogramów, topliwość jego dochodzi do 90 stopni Celsjusza.

Przyjaźń polsko-włoska zacieśnia się

Znamienne oświadczenie Mussoliniego.

Rzym. (PAT).

Mussolini, przemawiając na posiedzeniu Rady ministrów o stosunkach włosko-polskich oświadczył, że minister Skrzyński przyjechał do Medjolanu celem wyrażenia wdzięczności Polski za życzliwe stanowisko Włoch w kwestji określenia wschodnich granic Polski. Następnie Mussolini dodał od siebie: Skorzystałem ze sposobności, aby rozpatrzyć razem z ministrem Skrzyńskim pewne kwestje, obchodzące bliżej naszą gospodarkę państwową, a tyczące się nafty i węgla. Z zadowoleniem stwierdziłem nader przyjazny nastrój wobec Włoch rządu polskiego. Odniosłem wrażenie, że przedsiębiorstwa włoskie, któreby zechciały rozwinąć działalność w Polsce, znajdą tam jak najlepsze przyjęcie. Przedstawiciele poważnych przedsiębiorstw włoskich znajdują się już w Warszawie celem prowadzenia rokowań. Mam nadzieję, że fakty potwierdzą wkrótce to życzliwe usposobienie Polski, o jakiem mówił mi minister Skrzyński.

Biskup kowieński nie pozwala kandydować polskim księżom.

Kowno. (PAT).

Kurja biskupia w Kownie zabroniła Polakowi ks. kanonikowi Lausowi kandydowania z listy wyborczej polskiej, wobec tego Centralny Komitet Wyborczy Polski musiał skreślić kandydaturę ks. Lausa. Należy zaznaczyć, że księża narodowości litewskiej bez żadnych przeszkód ze strony Kurji biskupiej mogą brać udział w życiu publicznem i kandydować przy wyborach.

Radykalne rezolucje antysowieckie w Bydgoszczy

Bydgoszcz. (PAT).

Na odbytym wczoraj w Bydgoszczy wiecu protestacyjnem z powodu wykonania wyroku śmierci na osobie ks. Butkiewicza, po przemówieniach posłów Gdyka i Bigońskiego uchwalono rezolucję analogiczną do rezolucji przyjętej w Warszawie w dniu 5 bm. a nadto domagającą się internowania jako zakładników żydów rosyjskich w Polsce do czasu wypuszczenia ks. arcybiskupa Cieplaka i innych zasądzonych księży katolickich oraz zasekwestrowania majątków żydów rosyjskich w Polsce do czasu zwrotu przez bolszewików majątków polskich.

1 złoty — 7.500 marek polskich.

Ustalenie wartości złotych bonów skarbowych.

Warszawa. (AW.).

Cena emisyjna złotych bonów skarbowych, opartych na wartości franka szwajcarskiego ustaloną została na 7.500 marek za jeden złoty. Posiadacz bonów rozporządza walorem równym wartości franka szwajcarskiego. W dniu 1. października br. otrzyma zań równoważnik franka szwajcarskiego w markach polskich, według kursów giełd krajowych między dn. 12 a 27. września rb. Ponieważ frank szwajcarski najmocniej stoi na wszystkich giełdach i najmniejszym podlega wahaniom kursowym, złote bony skarbowe na tym franku oparte, przedstawiają walor wysoko wartościowy i korzystniejszy dla obywatela polskiego niż obca waluta.

Wyrok śmierci na socjalistycznych bandytów.

Lublin. (PAT).

Jak donieśliśmy wczoraj toczyła się w Lublinie przed sądem doraźnym sprawa Gruszki i Prybego, byłych oficerów Wojsk Polskich, oskarżonych o napad bandycki w dniu 22 lutego b. r. w Radowczykach w powiecie Lubelskim na dom Mordki Erlichmana, któremu zrabowali około 4 miljony marek i srebrny zegarek. Sprawcy usiłowali tego samego dnia odebrać życie ścigającym ich policjantom, dając do nich szereg strzałów, które na szczęście chybiły.

Sąd doraźny skazał obu podsądnych na karę śmierci. Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Odpoczynek niedzielny w sądownictwie.

Warszawa. (PAT).

Premjer Sikorski w ubiegłą niedzielę (!) składał zeznania, jako świadek w procesie Skrudlika. Zeznania trwały 1 i pół godziny. Zeznawali również Dowbor-Muśnicki i pułkownik Cieszkowski.

Gen. Sikorski w Poznaniu.

Poznań. (Tel. wł.).

Wczoraj rano przybył samochodem do Poznania Prezydent Ministrów, gen. Sikorski, którego przed Zamkiem powitali przedstawiciele władz wojewódzkich i wojskowych. W podwórzu Zamku była ustawiona ze sztandarami i z muzyką kompania honorowa, przed której frontem przeszedł generał Sikorski, odbierając raport od komenderującego generała Mileckiego, poczem bezpośrednio udał się do Zamku, gdzie rozpoczął audjencje od przyjęcia przedstawicieli władz. O godz. 10 rano udał się Premjer do katedry na mszę św. za spokój duszy ś. p. ks. prałata Butkiewicza. Następnie złożył wizytę ks. Prymasowi, kard. Dalborowi.

Ogólnopolski zjazd kupców i przemysłowców mięsnych.

Warszawa. (Tel. wł.)

W poniedziałek przed południem rozpoczęły się dwudniowe obrady kupców i przemysłowców mięsnych całej Polski.

W zjeździe biorą udział przedstawiciele Ministerstw: rolnictwa, handlu i przemysłu, kolei, oraz województw: warszawskiego, lwowskiego, łódzkiego i in., magistratu m. Warszawy, władz miejskich, Zw. spożywczych, kooperatyw, i t. p.

Do prezydjum wybrano na przewodniczącego Szudzińskiego z Poznania, a na wiceprezesów p. Goettla, Zielińskiego i Krotowskiego.

Dla wyjeżdżających na roboty do Francji.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wobec ciągłych szykan stosowanych do robotników polskich, udających się do Francji przez Niemcy na własny koszt, a mianowicie tych, którzy posiadają imienne zapotrzebowanie od pracodawców we Francji, miarodajne czynniki komunikują, że najodpowiedniejsza droga prowadzi przez Wiedeń, Insbruk, Buchs, Delle. Cena podróży wynosi około 450.000 M. III. klasa. Prócz tego dla innych robotników zarówno pracujących w przemyśle, jak rolników, istnieją specjalne punkta zborne w Mysłowicach i w Poznaniu, w których członkowie misji francuskiej po dokonanych oględzinach lekarskich zawierają kontrakty i wysyłają robotników na koszt misji. Robotnicy ci, zatrudniani w przemyśle, otrzymują od 17—25 franków dziennie, a robotnicy rolni 150 franków miesięcznie z utrzymaniem lub 300 franków bez utrzymania.

Zwrot w polityce węgierskiej.

Budapeszt.

Według doniesień pism otrzymujących informacje z węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych zanosi się w dotychczasowej polityce Węgier w stosunku do Małej Ententy na poważną zmianę. Rząd węgierski zamierza w najbliższym czasie wysłać do Pragi i Belgradu premjera hr. Bethleny'a. Podróż ta jest najlepszym dowodem tendencji Węgier dla poddania rewizji swojego dotychczasowego stanowiska, oraz świadczy o wyraźnej chęci zbliżenia się do Małej Ententy. W Budapeszcie oczekują, że tak rządy belgradzki jak i praski odniosą się bardzo przychylnie do zamiarów premjera.

Blok narodowo-orjentalny.

Nowa pokusa dla polityki węgierskiej.

Wiedeń. (PAT).

Były węgierski prezydent ministrów Stefan Friedrich, który powrócił z Małej Azji oświadcza, że Kemal Basza w rozmowie z nim wskazał na to, iż przygotowuje się blok narodów orjentalnych, który obejmie Turcję, Rosję, Persję i Afganistan, który będzie panował nad drogą lądową do Indji. Friedrich zaznacza, że leży w interesie Węgier, aby się zorjentować w kierunku tego bloku.

Niebezpieczna zwyżka czeskiej waluty.

Praga. (PAT).

Były czeski minister skarbu, prof. Dr. Englisch zwraca się w gazetach w ostry sposób przeciwko tendencji, jaka w ostatnim czasie się ujawniła w sprawie podniesienia kursu korony czeskiej. Englisch oświadcza, że uważa za swój obowiązek publicznie zwrócić na to uwagę, że podniesienie kursu korony czeskiej ponad 16 cent. spowodowałoby ponownie ciężkie przesilenie w gospodarce czesko-słowackiej.

Wojna domowa w Irlandji.

Warszawa. (Tel. wł.).

Wojna domowa w Irlandji pochłonęła w marcu 135 zabitych, 80 rannych i 67 wypadków zniszczeń.

Londyn. (PAT).

Z Dublina donoszą: Z dokumentów znalezionych u aresztowanych powstańców wnioskować należy, że akcja powstańcza w Irlandji będzie wkrótce zlikwidowana. Z protokołu posiedzenia sztabu armji w dniu 23 bm. wynika, że tylko większością jednego głosu postanowiono prowadzić dalej akcję oporu wobec wojsk rządowych.

Tajemniczy dramat w lesie gorlickim.

Przemytnik czy szpieg? — Nóż do chleba narzędziem zbrodni. — Straszna walka strażnika z aresztowanym. — Dwa trupy w lasku. — Ostatnie słowa Kubiaka.

Gorlice, 9 kwietnia.

Całe Gorlice są obecnie pod wrażeniem strasznego dramatu, jaki rozegrał się w ubiegłym tygodniu w lesie pod Gorlicami.

Oto strażnik celny Michał Kubiak pełniący służbę na granicy czeskiej koło wsi Zdyni w pow. gorlickim aresztował w niedzielę Wielkanocną jakiegoś nieznanego mężczyznę, który przekradł się przez granicę czecho-słowacką. Zatrzymawszy go po zmianie warty, poprowadził Kubiak aresztowanego do inspektoratu celnego w celu przesłuchania go. Droga prowadziła przez gęsty las i tu rozegrał się tajemniczy straszny dramat, którego ofiarą padły dwa życia ludzkie.

Kiedy bowiem przez kilka dni następnych Kubiak nie zjawiał się wszczęto za nim poszukiwania i gdy strażnicy celni weszli do lasu oczom ich przedstawił się straszny widok:

Na zbruzganej krwią trawie widniały dwa martwe już ciała ludzkie. Ze strasznie roztrzaskaną czaszką i przebitą nożem piersią leżał strażnk Kubiak, obok zaś zwłoki aresztowanego przezeń mężczyzny, który zginął od pchnięcia bagnetem w pierś. Głowa przechylona w tył ukazywała nadto poderznięte gardło nieznajomego.

Przy zwłokach znaleziono kartkę, która wyjaśniła częściowo tragiczne zajście jakie miało miejsce w tym lesie. Na kartce tej skreślone było drżącą ręką Kubiaka następujących kilka słów:

„Prosił mnie o nóż do chleba, dałem mu — zostałem napadnięty — musiałem się bronić"...

Komisja sądowa zabrała zwłoki do Gorlic, gdzie odbyła się sekcja zwłok. W ubiegły zaś piątek przy udziale wszystkich władz gorlickich i asysty straży celnej odbył się demonstracyjny pogrzeb Kubiaka, który padł na posterunku. Zmarły liczył lat 24 i pochodził ze Śląska Cieszyńskiego.

Rozruchy niemieckie w Kłajpedzie.

Wiedeń. (AW).

Niemieckie związki zawodowe proklamowały w Kłajpedzie strajk generalny na znak protestu przeciw wiarołomnemu postępowaniu władz litewskich w sprawie autonomji. W odpowiedzi zarządziły władze stan wyjątkowy na terytorjum byłego wolnego miasta. W ubiegłą sobotę odbył się protestujący wiec Niemców, który dał pochop władzom do czynnego wystąpienia. Wobec tego przed prefekturą przyszło do starcia z wojskiem, które ruszyło na tłum z dobytymi bagnetami. W nocy zastrzelono dwóch mężczyzn, a raniono kobietę i jednego mężczyznę.

Berlin. (PAT).

Biuro Wolffa donosi z Kłajpedy, że zamordowano tam kilku Niemców. Szczegółów brak.

Powietrzne dreadnoughty.

Angielskie ministerjum żeglugi powietrznej buduje obecnie 12 nowych hydroplanów, które nazywa powietrznymi dreadnoughtami.

Cenzura telegramów rumuńskich.

Londyn. (AW).

Jak donoszą z Bukaresztu, zarządziły władze rumuńskie nadzwyczaj ostrą cenzurę telegramów. Wszelkie informacje o zajściach wewnątrz kraju są wstrzymywane.

Smierć Tichonowi!

Londyn. (PAT).

Według depeszy nadesłanej z Helsingforsu, sowiecki akt oskarżenia przeciwko patrjarsze Tichonowi domaga się kary śmierci.

Instrukcja dla posła polskiego w Moskwie.

Warszawa, (PAT).

„Kurjer Polski" donosi: Udał się do Moskwy pan poseł Marceli Szarota, wiozący instrukcje dla naszego przedstawicielstwa.

Zdetronizowany sułtan wydaje manifest do narodu tureckiego.

Jeden z dziennikarzy angielskich, bawiących w Konstantynopolu donosi, że b. sułtan turecki Mohamed VI, przebywający obecnie w Mece, zamierza wydać manifest do całego świata muzułmańskiego, w którym oświadczy, że nie abdykował dobrowolnie, że zawsze jest nadal sułtanem i że zwalczać będzie z całą energją rząd angorski.

Ukraińcy chcą przyłączyć Wschodnią Małopolskę do... księżyca.

Lwów. (AW.).

Lwowski organ starorusinów (moskalofilów) „Wola Naroda" w jednym ze swych ostatnich numerów omawia losy dotychczasowej polityki Ukraińców.

Natrząsa się on z wodzów partji t. zw. trudowej, którzy wojował „samostijnictwem" od Berlina i Wiednia, aż postawili wszystko na jedną kartę — ententy. Po nagłem rozstrzygnięciu na moment stracili głowę.

Po kilku dniach, pisze wspomniany dziennik, zwrócili się ku Rosji, którą dotąd tak zaciekle zwalczali. Ale nie na długo. I wypomina Ukraińcom te manifesty szumne Ukraińców o 7 miljonach Rusinów — pod jarzmem polskim, które złączone dadzą się wielką.

W końcu pyta „Wola Naroda": „Co to za orjentacja? Na kogóż rachujecie, dokądże udacie się z tym 7 miljonowym „samostijnym" narodem? Do Ukrainy nie chcecie ich przyłączyć, do Polski też nie — chyba więc — do księżyca!"

Z OSTATNIEJ CHWILI.

PRZEDSTAWICIELE AMERYK. IZB HANDLOWO-PRZEMYSŁ. W KRAKOWIE.

W dniu wczorajszym bawiła w naszem mieście delegacja amerykańskich izb handlowo-przemysłowych na kongresie międzynarodowych izb handlowych, jaki odbywał się ostatnio w Rzymie. Delegacja przyjechała o godz. 8.25 rano, przywitana na dworcu przez wiceprezyd. Wielgusa imieniem miasta, oraz przez dra Beresa z ramienia tutejszej Izby Handlowej. Po przemówieniu wiceprezyd. udała się delegacja na śniadanie do Grand Hotelu, poczem nastąpiło zwiedzanie miasta. O godz. 1.30 wydała Izba Handlowo-Przemysł. na cześć delegacji śniadanie w Starym Teatrze, gdzie w zastępstwie prezyd. Izby przywitał gości radca Anczyc. W odpowiedzi wygłosił prezyd. międzynarodowej Izby Handlowej p. Both przemówienie, w którem zaznaczył, że Ameryka w ciężkich czasach dla Polski, była jedynym krajem, który jej pośpieszył z pomocą i wierzyła zawsze w jej przyszłość. Następnie goście amerykańscy udali się autami do Wieliczki, gdzie zwiedzono saliny. O godz. 7.30 wieczorem odbyła się konferencja w Izbie Handlowej i Przemysłowej, w czasie której udzielano informacji w sprawach eksportu. O godz. 8-ej wieczorem odbyło się przyjęcie w salonach księcia Lubomirskiego byłego naszego posła w Waszyngtonie.

O godz. 11-tej wieczorem część delegacji wyjechało do Warszawy, a część do Katowic. Delegacji towarzyszy wiceminister kolei Eberhardt, a z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych pp. Żelisławski i Biega.

DONIOSŁE ROZPORZĄDZENIE KOMISJI ADMINISTRAC. MAGISTRATU KRAK.

Krakowska Komisja Administracyjna na posiedzeniu odbytem w dniu wczorajszym uchwaliła zwolnić od opłat konsumcyjnych wszelkie tłuszcze importowane z Ameryki. Doniosłe to rozporządzenie stwarzając warunki konkurencji dla miejscowych produktów tłuszczowych wpłynie niewątpliwie na spadek cen tychże i usunie brak tłuszczów, który ostatnimi czasy bardzo dał się we znaki mieszkańcom Krakowa.

Najważniejsze wypadki z całej Polski.

Jak zamierza Rząd przeprowadzić sanację stosunków przemysłowych w Łodzi.

Kredyty towarowe. — Rząd sprzeciwia się redukcji dnia roboczego. — Ceny łódzkiej manufaktury za wysokie.

Kraków, 11 kwietnia.

Podczas swego pobytu w Łodzi p. Prezydent Ministrów przyjął przedstawicieli prasy. W konferencji brali również udział min. Ossowski i wojewoda łódzki. Członkowie rządu udzielili prasie następujących informacji:

Czy rząd zamierza ingerować w sprawie obecnego przesilenia w przemyśle i grożącego bezrobocia?

Przyjazd do Łodzi jest dowodem, że rząd traktuje sprawę poważnie, i chce w miarę możności nie dopuścić do bezrobocia. Chcieliśmy ze sprawami temi zapoznać się u źródła i mieć rzeczowy podkład do studjów, które są już w toku.

W jakim kierunku mają iść starania Rządu? Środki doradcze są ściśle związane z ogólną polityką sanacyjną stosunków skarbowych. Są one przedmiotem badań, szczególną uwagę poświęcono przemysłowi łódzkiemu, jako najważniejszemu ośrodkowi pracy wytwórczej w państwie. Rząd zdaje sobie sprawę, że nie można być biernym widzem kryzysu, wynikającego często z dążenia do radykalnej naprawy stosunków gospodarczych i skarbowych. Rząd pragnąc przeprowadzić swój program naprawy Skarbu przeciwstawia pewne warunki, udzielając pomocy.

Jak przedstawia się sprawa kredytu dla przemysłu w mierniku złotym?

Minister skarbu oświadczył w tej sprawie, że krótko-terminowe kredyty będą udzielane nadal w markach, natomiast kredyty dłuższe, zwłaszcza towarowe, w mierniku złotym.

Czy rząd bierze pod uwagę niedostateczność obecnych kredytów w stosunku do kredytów przedwojennych i obecnego stopnia uruchomienia przemysłu włókienniczego?

Należy zauważyć, że przed wojną Łódź zaopatrywała całe imperjum rosyjskie, obecnie zaś pole działania przemysłu łódzkiego jest znacznie mniejsze. Państwo czyni w kierunku pomocy kredytowej niesłychane wysiłki, nie można jednak w obecnej sytuacji tutejszego przemysłu mierzyć stosunkami przedwojennymi. Rząd uczynił bardzo wiele, więcej może nawet, niż go było stać, obecnie musi się jednak stosować do konjunktur zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Dopóki stosunki z Rosją nie są normalne trzeba te okoliczność uwzględnić. W każdym razie Rząd będzie się starał wywrzeć bardzo silny nacisk, aby ograniczyć redukcję dnia roboczego. Redukcja taka odbywa się przedewszystkiem kosztem robotników, a nie przedsiębiorstw.

Czy podróż członków Rządu do Łodzi przyniosła jakie bezpośrednie korzyści?

Odnieśliśmy korzyść bardzo wielką przez bezpośrednie zetknięcie się z obu stronami. Przyjazd członków Rządu do Łodzi winien przypomnieć sferom przemysłowym konieczność ściślejszego stosowania się do polityki ekonomicznej Rządu i ułatwić wskutek tego poprawę stosunków. Oświadczenia przemysłowców wykazały dużo dobrej woli dla złagodzenia kryzysu. Ponieważ postulaty przedstawicieli robotników były umiarkowane, uważamy przeto, że następstwa kryzysu obecnego nie będą dla Państwa groźne.

Czy Rząd zamierza wpłynąć na ustalenie cen wyrobów włókienniczych, które są zbyt wysokie nawet w porównaniu z cenami światowemi?

Polityka ekonomiczna jest najważniejszą stroną działalności Rządu, to też Rząd w tej dziedzinie nie oświadcza desinteresement i stara się sprawę tę uzgodnić z całością swej polityki ekonomicznej. Ograniczenia pewnych prerogatyw mogą dać wyniki pożądane, jeżeli odbywają się w drodze ewolucji i oddziaływania pośredniego.

Jak Rząd odnosi się do skarg przemysłu na trudności zaopatrywania się w dewizy po ostatnich zarządzeniach w sprawie banków dewizowych?

Przemysłu łódzkiego zarządzenia te nie dotyczą, gdyż mają oni możność do zaopatrywania się w dewizy w oddziale dewizowym Związku eksportowego, który nie stracił prawa obrotu dewizami.

Godne naśladowania.

Na znak żałoby wobec potwornej zbrodni na dostojniku kościoła ks. Prał. Butkiewiczu, Koło Polek we Wilnie zawiesiło wszelkie zabawy aż do dnia 1 maja. Młodzież pozostająca pod opieką Koła na zabawy uczęszczać nie będzie.

Których urzędników państwowych usunąć można każdej chwili.

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok w sprawie skargi b. dyr. Departamentu M. Spr. Wewn. p. Urbanowicza i jego zastępcy p. Klińskiego z powodu usunięcia ich ze stanowisk. Trybunał Administracyjny odrzucił skargę, wychodząc z założenia, że według pragmatyki urzędniczej każdy urzędnik **od 4 klasy począwszy w dół, niemający dekretu stabilizacyjnego, może być w każdej chwili usunięty.**

Nowa ustawa o Kasach chorych

Kto podlegać będzie obowiązkowi ubezpieczeniu? — Uproszczenie procedury w zgłaszaniu do ubezpieczenia. — Ubezpieczenie pracowników rolnych.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ministerjum pracy redaguje obecnie nową ustawę o kasach chorych.

Obrady nad nowelizacją ustawy o kasach chorych rozpoczęły się już 15 marca. Pierwszy punkt dotyczył ścisłego oznaczenia osób, podlegających ubezpieczeniu. W zakresie tych osób **zwolnieni będą od obowiązku tego ci, dla których praca stanowi drobną część ich dochodów oraz urzędnicy ciał samorządowych,** o ile ich władza zagwarantuje im te same świadczenia na wypadek choroby, jakie daje kasa chorych. Urzędnicy instytucji będą nadal z obowiązku ubezpieczenia zwolnieni.

Drugą zmianą w obecnej ustawie będzie **dokładne określenie świadczeń kas na rzecz chorych,** przytem obecny termin świadczeń **w razie choroby** — 26 tyg. dla pracownika i 13 dla jego rodziny, będzie zniesiony w ten sposób, że chory pracownik tracący z powodu długotrwałej choroby prawo do świadczeń z kasy, będzie wkraczał w prawo korzystania z dobrodziejstw ustawy o zabezpieczeniu na wypadek inwalidztwa.

Trzecią troską noweli będzie jaknajdalej idące uproszczenie procedury w zgłaszaniu do ubezpieczenia, jak w również w sposobie wymierzania i ściągania składek. W tym celu poniechany będzie dotychczasowy system podziału członków na grupy i wprowadzone wymierzanie składek oraz pieniężnych świadczeń w prostym stosunku do zarobków.

Następne zmiany dotyczą ubezpieczenia **pracowników rolnych,** którzy nadal w czasie choroby korzystać mają tylko z leczenia na koszt kasy, pensje zaś i uposażenia mają pobierać od swych pracodawców. W noweli znajduje się również punkt, projektujący **przekształcenie kas chorych na jeneralne ubezpieczalnie społeczne,** nietylko jak obecnie, na wypadek choroby, lecz również starości, inwalidztwa, bezrobocia i t. d.

Czy miasta będą miały zapasy na przednówek?

Wszystko zależy od kredytów rządowych.

Kraków, 9 kwietnia.

Zarząd Związku Miast czyni starania w kołach sejmowych o przyspieszenie przyjęcia przez izby prawodawcze projektu rządowego, wniesionego już do Sejmu, a dotyczącego **gwarancji rządowych dla kredytów aprowizacyjnych miast polskich.** Minister skarbu uzależnił, jak wiadomo, od przyjęcia ustawy powyższej udzielenie przez władze rządowe **najwydatniejszej pomocy kredytowej miastom na podjęcie szerszej akcji aprowizacyjnej, mającej na celu skuteczniejsze zwalczanie drożyzny.**

W zarządzie Związku miast panuje przekonanie, iż w razie uwieńczenia starań pomyślnym skutkiem, **ustawa może być przyjęta przez Sejm i Senat jeszcze w końcu kwietnia b. r.** W ten sposób miasta **otrzymałyby możność podjęcia wydatniejszej akcji aprowizacyjnej jeszcze przed przednówkiem, stanowiącym najcięższy dla ludności miejskiej okres.**

W sprawie poszukiwania osób zaginionych w Rosji.

Osoby, które zwracają się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w celu uzyskania informacji o osobach poszukiwanych w Rosji lub na Ukrainie winny dołączyć do odpowiedniego podania deklarację, że wszelkie koszty związane z poszukiwaniem będą przez petentów zwrócone, gdyby nawet rezultat poszukiwań był negatywny. Opłaty te wynoszą w złocie 2 rb., które według ustalonego przez władze sowieckie kursu równają się 1 dolarowi. Suma ta może być wpłacona w markach polskich według kursu dnia nadania jej w urzędzie pocztowym. Pozatem M. S. Z. wyjaśnia, że w podaniach o uzyskanie informacji o osobach zaginionych w Rosji należy wskazać ostatni adres poszukiwanego lub adresy osób, które ewentualnie mogłyby udzielić o nim informacji.

Walka ze spekulacją zapasami soli

Jak się dowiadujemy, nadzwyczajny komisarjat zwalczania drożyzny zabiera się obecnie do uregulowania stosunków handlu solą. **Ponieważ prywatne firmy, mające koncesje na** handel solą, przed każdą spodziewaną zwyżką akcyzy, przechowują zapasy i wywołują na rynku sztuczny brak soli, przeto mają być udzielane wszystkim związkom spółdzielczym koncesje na handel solą, a nadto odpowiednie kredyty dla umożliwienia im zakupów i poczynienia zapasów.

Wycieczka do Czech, Jugosławji i Bułgarji.

Słowiańskie Towarzystwo sztuki i kultury w Warszawie organizuje trzydniową wycieczkę do Czechosłowacji, Bułgarji i Jugosławji. Wyjazd z Warszawy nastąpi dnia 3 czerwca b. r. Artyści, pragnący wziąć udział w wycieczce winni zgłaszać się do p. Krajewskiego w Warszawie z polskiemi paszportami, mężczyźni nadto z odpowiedniemi zaświadczeniami pow. komendy uzupełnień.

50 lat przy biurku redakcyjnem.

We Lwowie odbyła się uroczystość jubileuszowa 50-letniej pracy dziennikarskiej p. Zygmunta Frylinga, redaktora „Kurjera Lwowskiego" i kierownika lwowskiego oddziału Agencji wschodniej. — Depesz i listów gratulacyjnych otrzymał sędziwy redaktor przeszło 200.

Bolszewik z Tarnowa.



Nasza rycina przedstawia osławionego Radka-Sobelsohna rodem z Tarnowa, obecnie jednego z najkrwawszych i najzacieklejszych agitatorów bolszewickich w Rosji.

Handel żywym towarem odżywa.

Odżywają centra przedwojenne. — Co wpływa na rozwój tego handlu w Polace.

Kraków, 11 kwietnia.

Handel żywym towarem, proceder, który u nas przed wojną doszedł do poważnego rozkwitu, zaczyna od jakiegoś czasu wzmagać się na nowo. Nie zmieniły się też centra tego handlu, są nimi jak przed wojną tak i teraz z miast polskich Kraków i Katowice.

Na niepomierny rozwój u nas handlu żywym towarem wiele przyczyn sił złożyło. **Decydującym jednak czynnikiem jest tutaj wyjątkowa uroda, jaką się odznaczają Polki wśród kobiet Europy.** Cały wschód muzułmański był i jest chętnym odbiorcą Polek. Władze zaborcze nie tylko nie ścigały handlarzy żywym towarem, lecz raczej przychylnym okiem patrzyły na uprawianie tego procederu. O popieraniu zaś przez policję rosyjską tego wielkiego handlu w Polsce istnieją tak liczne dowody, iż fakt ten nie wzbudza już najmniejszej wątpliwości. Szczególnie sprzyjającym zjawiskiem dla handlarzy żywym towarem była emigracja, wśród której pewną odsetkę stanowiły samotne kobiety, wyjeżdżające czy to dla pracy, czy też do męża, brata, lub narzeczonego. Tą drogą młoda Polka wychodziła poza granice kraju.

Na usługach tego handlu byli liczni pośrednicy, którzy pod przeróżnemi pozorami, jak np. zawieranie fikcyjnych małżeństw i występowanie w roli narzeczonego, wywozili dziewczęta z kraju. Po przejściu przez ręce kilku takich pośredników ofiara losu dostawała się w końcu do domów publicznych, głównie w krajach romańskich, w Hiszpanji, Portugalji, Brazylji i Argentynie. Głównemi ogniskami handlu żywym towarem były miasta: Katowice, Hamburg, Brema, Londyn, Buenos Aires, a nawet Melbourne w Australji. Ofiarami handlarzy stawały się przeważnie dziewczęta od lat 16, ze sfer najrozmaitszych, głównie dziewczęta poszukujące pracy.

Walka z handlem żywym towarem, jak i z każdą plagą społeczną wymaga działalności intenzywnej i odpowiednio zorganizowanej. Toteż z największem uznaniem należy powitać powstanie w kraju „Polskiego Komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi". Komitet ten przystąpił niedawno do Międzynarodowego Biura walki z handlem kobietami i dziećmi w Londynie i zaczyna realizować swoje zamierzenia. Przystąpi on w tych dniach do założenia schronisk dla kobiet i zorganizowania t. zw. misji kolejowych, które specjalną opieką otaczać będą podróżujące samotnie dziewczęta.

Kryzys w przemyśle gorzelniczym.

Zarządy gorzelni „Stella". „Krystal" i „Białowież" we Wilnie zawiadomiły pracowników iż z powodu kryzysu w przemyśle gorzelniczym, muszą ograniczyć robotę do 3 dni w tygodniu. Z tego powodu wybuchł zatarg pomiędzy pracownikami a właścicielami gorzelń, pracownicy bowiem domagają się wypłat za pełne sześć dni w tygodniu.

Katedra literatury jugosłowiańskiej na uniwersytecie warszawskim.

Zaproszony na wykłady literatury jugosłowiańskiej na uniwersytecie warszawskim dr. Franciszek Ileszyć przybył z Zagrzebia do Warszawy.

Prof. Ileszyć wykłada literaturę w Lublanie i Zagrzebiu. W uniwersytecie warszawskim prowadzić będzie wykłady w semetrze letnim. Przybywając do Polski z pierwszą misją zaznajomienia jej z literaturą pobratymczego i zaprzyjaźnionego narodu, liczyć może na serdeczne powitanie przez młodzież i pełną wdzięczności gościnność.

Słodki sen telegrafisty kolejowego

S. Staszewski, telegrafista kolejowy na dworcu w Radomsku, miał w pierwszym dniu świąt stanąć na kobiercu ślubnym. Myśląc o przyszłem szczęściu małżeńskiem, spędzał Staszewski ostatnie noce kawalerskiego żywota przy aparacie telegraficznym. Monotonne stukanie aparatu i błogie myśli uśpiły Staszewskiego, który też znalazł się w objęciach Morfeusza i zupełnie zapomniał o tem, że przez stację Radomsk ma przejść pociąg osobowy w stronę Częstochowy. Spowodowało to katastrofę, wynikiem której było wpadnięcie pociągu osobowego na towarowy, co na szczęście zakończyło się bez większych ofiar. — Śpiący telegrafista został aresztowany.

Przygoda prezesa czerezwyczajki w Równem.

Jak wiadomo rząd bolszewicki rozpoczął ostatnio walkę z pijaństwem w Rosji. Wszelkie wypadki opilstwa są surowo karane, zwłaszcza zaś, jeżeli winowajcą jest jaki urzędnik sowiecki. Onegdaj zaś prezes czerezwyczajki z Szepietówki, niejaki Leśniew, przybywszy służbowo na polską stronę do Równego, upił się jak bela i nieprzytomny spał w komendzie policji na stacji kontroli.

Podobno po powrocie do Rosji został on zawieszony w swych czynnościach.

Małopolska zasypana fałszywemi banknotami

Banknoty dostarczył Wiedeń. — Przeważnie 50-tysiączki. — Wykrycie szmuglera w Sądowej Wiszni.

Jak wykazało dotychczasowe śledztwo w sprawie pojawienia się we Lwowie fałszywych 50-tysięcznych banknotów, falsyfikaty pochodziły z zagranicy, a najprawdopodobniej z **wielkiej „centrali" fałszerzy,** gdzie masowo fabrykowano, jak wiadomo, także banknoty po 10.000 marek. Wykazało też śledztwo, że falsyfikaty były do Polski szmuglowane z Austrji przez Śląsk, a głównie Bogumin. Fałszerze zwozili do Małopolski banknoty fałszywe **w walizkach o podwójnem dnie.**

Dotychczas **policja lwowska ma w swem posiadaniu około 400 sztuk faszywych 50-tysiączek.**

Kilkaset sztuk falsyfikatów przyłapano w ostatnim czasie także na Wołyniu, w Równem, w którem jakaś szajka usiłowała stworzyć **centralę fałszerstwa na Wołyń** i zasypać tamtejszą okolicę falsyfikatami.

Doniesiono także policji o przyłapaniu sfałszowanych 50-tysiączek w **Sądowej Wiszni i Dunajowie.**

W Sądowej Wiszni **aresztowano żonę Dawida Rolnika Rojzę, a przy rewizji u niej znaleziono 50-tysiączek fałszywych** na sumę około 5 miljonów marek. Na wiadomość o obławie policyjnej **Dawid Rolnik ukrył się** w niewiadomem miejscu i uniknął aresztowania, policja, jednak poszukuje za nim. jako za jednym z przypuszczalnych agentów bandy fałszerzy i ich fabryki.

Na szczęście większa część falsyfikatów znajduje się już w depozytach policyjnych.

Miljonowe nadużycia z suknem rządowem.

Pracownia krawiecka Frosta we Lwowie. — Rządowe zamówienia. — Za mało materji, gdyż robiono z niej ubrania dla cywilnych. — Co ujawniła rewizja? — Miljonowe straty skarbu państwa.

Kraków, 11 kwietnia.

Znowu mamy do zanotowania nowy skandal z nadużyciami suknem wojskowem, jakich dopuszczała się

wielka firma krawiecka Frosta we Lwowie.

Firma, w której wykonywano większe zamówienia rządowe cieszyła się wielkiem poparciem wpływowych osobistości w Warszawie, które nie skąpali zamówień i materjałów na mundury.

Onegdaj doniesiono biuru bezpieczeństwa przy komendzie miasta i placu, że w firmie tej **chowano znaczne ilości otrzymanych materji, a donoszono odpowiednim czynnikom w Warszawie, iż otrzymany materjał nie wystarcza na wykonanie zamówień.** Wobec tego dawano tym „fabrykantom" dodatkowo materje, co przy masowej fabrykacji **naraziło skarb państwa na olbrzymie straty.**

Wskutek wniesionej skargi zarządzono wreszcie rewizję nocną w tej pracowni. Znaleziono tu **około 200 metrów sukna wojskowego, kilkaset metrów płótna i wiele dodatków krawieckich, oraz nowych ubrań, wykonanych z materjału rządowego.** Materjały te i ubrania zakwestjonowano i zdepotowano. Frosta oraz jego syna nie można było przesłuchać, gdyż nie są oni obecni we Lwowie.

Dalsze śledztwo w tej sprawie **ustali wysokość strat, jakie poniósł skarb państwa wskutek machinacji tej firmy.**

Czerwony Krzyż w obronie arcyb. Cieplaka.

Zarząd Główny Polsk. Czerwonego Krzyża nosi się z zamiarem rozpoczęcia odnośnych kroków przed rosyjskim Czerwonym Krzyżem w Moskwie w sprawie ulżenia niedoli skazanym przez trybunał rewolucyjny w Moskwie **kapłanom katolickim arcybiskupowi Cieplakowi i 12 pozostałym księżom.**

Nie wykluczonem jest, że pełnomocny przedstawiciel Polskiego Czerwonego Krzyża **osobiście poprze wszczętą akcję i w tym celu uda się do Moskwy.**

Jak socjaliści „agitowali" przed wyborami.

Onegdaj odbyła się we Lwowie sensacyjna rozprawa sądowa radnego miasta i wybitnego działacza P. P. S., kolejarza Langego.

Lange w czasie ostatnich wyborów był kierownikiem bojówki socjalistycznej i na jej czele rozbijał wiece. Między innemi wpadł na jeden z wieców narodowych i ciężko poranił kolejarza narodowca, niejakiego Żeglenia, który został pobity do nieprzytomności. Lange został skazany na 14 dni aresztu bez zamiany na grzywnę.

Uchwały zjazdu ginekologów.

Trzydniowy zjazd ginekologów polskich w Warszawie po przesłuchaniu 64 referatów uchwalił wnioski w sprawie rewizji wskazań przy przerywaniu ciąży i opracowaniu noweli o karach za powyższą zbrodnię; w sprawie walki z wyrodnieniem rasy i zmniejszenia się zaludnienia; w sprawie kształcenia fachowych sił położnych, skierowywanie ich na prowincję i do gmin oraz zwiększenia liczby i upaństwowienia szkół akuszerek; w sprawie zwiększenia liczby szpitali z oddziałami dla położnych, szczególnie na prowincji; w sprawie racjonalnego pielęgnowania noworodków w zakładach położniczych przez lekarzy pedjatrów i specjalnie wyszkolone pielęgniarki; w sprawie podjęcia starań w celu uzyskania potrzebnej ilości radu do leczenia raka w klinikach ginekologicznych.

Kronika światowa

CIEKAWE ROZMAITOŚCI.

Sowiety chcą sprzedać koronne klejnoty. — Proces rozwodowy przeciw zmarłej żonie. — Fortepian Wagnera w Ameryce. — Tresowane glisty.

(l.) Rząd sowiecki przygotowuje wydanie wielkiego ilustrowanego katalogu klejnotów śb. rodziny carskiej; katalog ma być wydany w języku rosyjskim, angielskim i francuskim i ma ułatwić ostatecznie sprzedaż owych drogocennych klejnotów.

*

W Londynie rozpoczęły się obrady senzacyjnego procesu rozwodowego, wniesionego przez niejakiego Kenta przeciwko swej żonie, zmarłej jszcze w roku 1921. Tematem tego niezwykłego procesu jest żądanie odszkodowania, wniesione przez Kenta przeciw panu Atkinson, z którym zmarła utrzymywała stosunek miłosny. Proces ten niezwykłością swą budzi wielką senzację w stolicy Anglji.

*

W tych dniach przywieziono do Nowego Yorku ciekawą relikwję po Ryszardzie Wagnerze. Jest nią zakupiony w Monachjum przez pewnego zbieracza amerykańskiego fortepian, używany często przez wielkiego muzyka przy tworzeniu „Pierścienia Nibelungów". Król bawarski, Ludwik II, ofiarował ten fortepian swemu przyjacielowi artystycznemu wówczas jeszcze, gdy Wagner znajdował się w przykrych stosunkach materjalnych i nie mógł sobie pozwolić na kupno dobrego instrumentu. Otrzymany fortepian był stale używany przez Wagnera w ciągu lat dziesięciu, gdy zaś przyszło już powodzenie materjalne, muzyk zamienił go na nowy u Bechsteina, który podarował następnie ową pamiątkę wagnerowską nauczycielowi muzyki w Monachjum, Teobaldowi Güntherowi.

W posiadaniu Günthera znajdowała się pamiątka aż do jego śmierci, poczem spadkobiercy nauczyciela sprzedali ją za znaczną sumę pewnemu zbieraczowi amerykańskiemu i stary fortepian Ryszarda Wagnera powędrował za ocean.

*

Przed laty dziesiątkiem uczony amerykański nauczył glistę, by podczas swej wędrówki omijała pewne drogi, na których napotykała lekkie uderzenie elektryczne. Te próby tresowania glist powtórzono ostatnio w znacznie większych rozmiarach. Wpuszczono glistę do drewnianego labiryntu, mającego kształt litery T. Doszedłszy przez część prostopadłą do poprzecznych, otrzymywała po prawej stronie elektryczne uderzenie. Po 80 próbach kierowała się przeważnie na lewo, tylko czasem myląc się u wejścia. Po 200 uderzeniach instynkt był już nieomylny. Jeżeli badacz przeniósł potem elektryczne uderzenie na lewo, glista wkrótce się zorjentowała i po 60 razach wiedziała już na pewno, że trzeba się kierować znów na prawo. Ta pozorna zabawka uczonych wykazała, że nawet zwierzęta tak nizkiej organizacji mogą się czegoś nauczyć i że choć nie posiadają mózgu, „inteligencja" ich mająca siedzibę w zwoju brzusznym, stoi przecie na pewnej wysokości.

Redukcja uniwersytetów we Włoszech.

(l.) Włoski minister oświaty Gentile wygłosił w Katanii mowę o rozwoju włoskich uniwersytetów, przyczem oświadczył, że ze względu na gospodarcze położenie kraju koniecznem będzie obniżyć liczbę wszechnic we Włoszech.

Co będzie po śmierci Lenina.

Tutejsze pisma donoszą z Moskwy, że w razie śmierci Lenina, nastąpi reorganizacja naczelnych władz sowieckich. Zdaniem obecnej rady komisarzy ludowych ma być utworzona rada, złożona z 40 osób i w jej ręku mają być skoncentrowane rządy Rosji. W związku z obecnymi nastrojami w skład tej rady mają wchodzić wyłącznie komuniści rosyjscy.

Samobójstwo, morderstwo czy wypadek?

Zmiażdżone ciało dziewczyny znalezione na bruku. — Skok z okna 6-go piętra. — Tajemniczy podróżny na korytarzu hotelowym.

(l.) Głęboka tajemnica osnuwa niespodzianą śmierć młodej pięknej dziewczyny z Glasgowa, miss Elżbiety Reid; ciało jej strasznie pokaleczone; niemal zmiażdżone, znaleziono na chodniku przed jednym z hoteli londyńskich, w którym dziewczyna mieszkała od 19-go marca b. r. Pewnego dnia w jakimś odruchu rozpaczy rzuciła się na bruk z okna na 6-tem piętrze.

Publiczność londyńska i prasa gubią się w domysłach: niewiadomo czy dziewczyna upadła z okna przypadkiem, czy w zamiarze samobójczym; nie jest też wykluczona hypoteza morderstwa.

Zmarła zameldowała się w hotelu jako miss Rowan; na palcu nosiła obrączkę swej matki. Nikt nie dopominał się o ciało zmarłej i przypadkiem zupełnie jakiś gentleman przeczytawszy szczegóły podane w dziennikach, domyślił się, że chodzi tu o miss Reid, doniósł o tem policji, przez co zdołano stwierdzić identyczność zmarłej.

Nieco zagadkowe są relacje chłopaka hotelowego. Miss Reid powiedziała mu pewnego wieczora, że jeździ dużo automobilem i często bywa w teatrze nie dla własnej zabawy, lecz aby zrobić przyjemność przyjaciółce. W przeddzień dramatu wróciwszy szalenie zdenerwowana do domu, powiedziała chłopakowi: „Gdybyś wiedział skąd wracam, miałbyś wstręt do mnie!"...

W noc tragiczną chłopak wezwany dzwonkiem na 6-te piętro, zastał tam na korytarzu jednego z podróżnych, który oświadczył, że słyszał głośny brzęk rozbitych szyb i zaraz potem głuchy odgłos, jakby ktoś rzucał się przez okno. Chłopak zbiegł na dół i zobaczył na bruku leżące zmiażdżone ciało dziewczyny a obok odłamki szkła ze śladami krwi.

Aresztowanie prawdziwego księcia Hohenlohe.

Książę, który wyłudził 51 miljonów koron. — Miljardowa narzeczona księcia. — Małżeństwo „na chwilę". — Nowa pożyczka pod groźbą samobójstwa. — Łatwowierny oficjał.

(l.) W Linzu aresztowany został 52-letni książę Hohenlohe-Oehringen, który ożeniwszy się w r. 1895 z Elzą de Ondarza, zrzygnował ze swego nazwiska i tytułu i zwał się odtąd tylko „von Gabelstein".

Przeciwko b. ks. Hohenlohe wniesione zostały rozmaite skargi; najciekawszą z nich jest skarga pewnego b. nadoficjała, od którego ks. Hohenlohe wyłudził cały jego majątek w kwocie 51 miljonów koron. Oficjał ów poznał księcia w towarzystwie spensjonowanego pułkownika Kallina w kawiarni. Ks. Hohenlohe oświadczył wówczas, że wybiera się do Rumunji, gdzie ma zaślubić córkę bogatego bankiera Blank; bankier ten ma wypłacić mu dużą sumę pieniężną jako „nagrodę za przelotne małżeństwo": panna Blank bowiem ma w istocie zaślubić pewnego arystokratę francuskiego, do małżeństwa tego jednak jest jej potrzebne szlachectwo i dlatego naprzód zaślubi tylko „na chwilę" księcia Hohenlohe, poczem zaraz rozwiódłszy się z nim, wyjdzie za mąż za Francuza.

Na cele tej podróży do Rumunji prosił książę o pożyczkę 20 miljonów koron, które pod słowem honoru zobowiązał się zwrócić oficjałowi do 8 lutego b. r. Lekkomyślny oficjał pożyczył równocześnie 5 miljonów kor. rzekomemu towarzyszowi księcia, p. Kallina.

W kilka dni później otrzymał oficjał telegram, potem list z Bukaresztu od Kalliny, że wesele księcia się odbyło, a pieniądze „są w drodze". Następnie zjawił się u oficjała sam Kallina z oznajmieniem, że ks. Hohenlohe pozostał jeszcze parę dni u swej żony w Bukareszcie, zaś 70.000 lei zostało przekazanych dla oficjała do banku wiedeńskiego. Zanim pieniądze te będzie można podjąć, prosił Kallina o nową pożyczkę 500.000 koron, której oficjał znowu mu nie odmówił.

Dnia 28 stycznia wezwał ks. Hohenlohe w nagłej sprawie oficjała do Linzu, gdzie oświadczył mu, że całkiem do Rumunji nie jeździł, przyjaciel jego bowiem sprzeniewierzył mu 15 miljonów kor., papiery i paszport; wobec tego prosił książę łatwowiernego wierzyciela o nową pożyczkę 5 miljonów „na drogę". W razie odmowy, groził oszust, że popełni samobójstwo.

Oficjał doprowadzony wreszcie do rozpaczy tem ciągłem wyłudzaniem pieniędzy, wniósł skargę do policji, która aresztowała księcia Hohenlohe.

Rumunja znosi zakony.

„Neue Fr. Presse" donosi z Bukaresztu: Na posiedzeniu izby dnia 31 marca przyjęto rządowy projekt ustawy, mocą której wszystkim zakonom duchownym i kongregacjom z wyjątkiem grecko-prawosławnych i grecko-unickich zakazuje się pobytu i działalności na terytorjum Rumunji. Przeciw przyjęciu tej uchwały głosowała wówczas cała opozycja, posłowie mniejszości narodowych i żydzi. Skutkiem przyjęcia ustawy otrzymują zakaz pobytu w Rumunji Franciszkanie, Kapucyni, Pijarzy, Bracia Miłosierdzia, Urszulanki, w dyecezjach Arad, Wielki Waradyn i innych. Zakony te przeważnie zajmowały się nauką szkolną i pielęgnowaniem chorych.

42.841 osób szuka w Wiedniu mieszkania.

(l.) Wedle statystyki urzędowej liczba osób szukających daremnie mieszkania w stolicy naddunajskiej wynosiła do dnia 31 marca 42.841.

Zamach na angielskiego konsula w Neapolu.

(l.) Przebywający w Neapolu wicekonsul angielski Robert Goldey, znajdując się na przechadzce w towarzystwie pewnej pani, został nagle napadnięty przez jakiegoś nieznanego mężczyznę. Napastnik rzucił się naprzód na towarzyszącą konsulowi kobietę, następnie zaś zranił ciężko konsula kilku pchnięciami sztyletu. Pan Robert Goldey walczy ze śmiercią w szpitalu.

8000 ludzi zmarłych na dżumę.

(l.) W rozmaitych prowincjach Indji szaleje epidemja dżumy. W ostatnim tygodniu marca zmarło na tę straszną chorobę 8000 osób.

Nowe ofiary „suchej" Ameryki.

(l.) Z Nowego Yorku donoszą: Urzędnicy ministerstwa Skarbu, którym powierzone jest ściganie kupców, przemycających napoje alkoholowe do Stanów Zjednoczonych, zatopili przed paru dniami okręt, który chciał przełamać blokadę celną. Wiele osób straciło przytem życie; dotąd wyłowiono dziewięciu zatopionych; na falach znaleziono pływające skrzynie z alkoholem.

Niemcy chcą „ubrać" Danję w swe akcje.

(l.) Wedle doniesień z Kopenhagi ajenci niemieccy starają się od pewnego czasu usilnie choć bezowocnie sprzedać Danji akcje rozmaitych niemieckich towarzystw przemysłowych. Wobec tego, że dywidendy od tych akcji nie były dotąd nigdy wypłacane, publiczność duńska nie chce nabywać owych papierów.

Czechosłowacki konsulat w Gdańsku

(l.) „Ceskoslovenska Republika" donosi, że w najbliższej przyszłości ma powstać w Gdańsku czechosłowacki konsulat.

„Niemcy w płomieniach..."

(l.) Na jednej z wązkich uliczek starej Pragi stoi mały domek, noszący napis: „Madame de Thebes". W tym to lokalu „urzęduje" młoda jasnowidząca, do której spieszą procesje nietylko par zakochanych, nietylko kobiet z rozdartem sercem, lecz podobno i mężowie stanu i poważni politycy.

Pisma czeskie podają następujące horoskopy na przyszłość, wysnute przez ulubioną w Pradze wróżkę.

Czeska pani de Thebes mówi: „Widzę płomienie nad Niemcami. Pamiętajcie o tem, że między lipcem a sierpniem b. r. będą rewolucyjne przewroty. Za 9 miesięcy nastąpi też zmiana w Rosji. Pod względem aury, wiosna jest niepewna; w końcu maja będą upały, lecz lato będzie dżdżyste i ponure. We Włoszech i w Albanji będą trzęsienia ziemi. W dziedzinie mody utrzyma się panowanie długich sukien, co pozostaje w związku z „umoralnieniem" ludzi. Niebawem nadejdzie okres wzmożonego spirytyzmu i zrozumienia utajonych sił egzystencji".

Jak widać z tych kilku zdań przepowiednie czeskiej jasnowidzącej są bardzo rozproszone; polityka łączy się w nich ze stanem atmosferycznym, z modą i ze spirytyzmem...

Zoologiczny film.

W Nizzy przygotowywany jest film, który zarówno dzieciom, jak dorosłym sprawi dużą przyjemność.

Bohaterem i bohaterką są **dwa wielkie psy**, błaznem jest duży **buldog** z fajką w rękach. Aktorzy **to: małpy, króliki, bociany, kury, jeden wąż, a nawet mrówkojad.**

W niektórych scenach wszyscy aktorzy występują jednocześnie. **Mała biała myszka gra rolę pokojówki u dużego białego królika**, który umie w zupełności imitować primadonnę. Reżyserzy Nachin i Wullschleger są ogromnymi zwolennikami zwierząt, a ogród ich w Nizzy jest formalną menażerją. Obserwując swoje zwierzęta, ułożyli plan tego filmu. Końcowy obraz filmu, to **uczta weselna, w której przyjmują udział psy, koty, kury, małpy i króliki.**

Pancernik bez załogi.

Okręt wojenny kierowany z lądu falami radio telegrafu. — Manewry amerykańskie.

Możliwość kierowania okrętem wojennym z lądu z pomocą **fal elektrycznych** stwierdzono dobitnie podczas manewrów floty amerykańskiej oceanu Spokojnego które odbyły się **dnia 21 z. m. u wylotu kanału Panamskiego.**

Stary pancernik „Jawa", przeznaczony na cel przy strzelaniu z dział dalekonośnych, **wypłynął z portu zupełnie bez załogi i manewrował doskonale we wszystkich kierunkach z pomocą odpowiednich przyrządów radiotelegrafu umieszczonych na nim, a kierowanych ze stacji znajdującej się na lądzie.**

Manewry polegały na tem, że „Jawa" miał przedstawiać okręt nieprzyjacielski, usiłujący ujść całą parą przed ogniem pancernika „Mississipi".

Nie powiodło mu się to jednak. **Na 108 strzałów z dział pięciocalowych pancernika „Mississipi" szesnaście trafiło w przeciwnika, a na szesnaście salw z dział czternatocalowych, 4 pociski ugodziły w „Jawe" z odległości przeszło 6 mil morskich. „Jawa" przechyliła się mocno na bok, następnego zaś dnia zatopiono ją do reszty torpedami, podczas ćwiczeń praktycznych łodzi torpedowych.**

Zabalsamowanie zwłok lorda Carnarvona.

(l.) Zmarły w Kairze lord Carnarvon, który był, jak wiadomo, szefem ekspedycji, prowadzącej akcję wykopalisk w Luksorze, zostanie zabalsamowany i przewieziony do Anglji.

Olbrzymia radjostacja ma powstać w Anglji.

(l.) Anglja przygotowuje się do budowy olbrzymiej stacji telegrafu bez drutu w hrabstwie Wiltshire. Stacja ta będzie obejmowała sto masztów na 800 stóp wysokich dla zapewnienia, komunikacji z Ameryką południową i północną, z Chinami i z Japonją.

Największy krach bankowy w Europie!

Krach największego banku duńskiego. — Strata wynosi 230 miljonów koron duńskich. Ofiarą krachu rodzina królewska i ludność całej Danji. — Aresztowanie dyrektora Glückstada. — Od złotych talerzy za kratki więzienne.

(l.) Olbrzymią senzację wywołuje w Danji wielki krach Banku ziemiańskiego, którego dziwna historja była dotąd tajemnicą dla szerszej publiczności.

Przed 51 laty założył tę instytucję stary Glückstad, ojciec aresztowanego obecnie generalnego dyrektora banku, Emila Glückstada; instytucja rozwijała się świetnie; w roku 1908 kierownictwo jej objął 30-letni syn Glückstada; niebawem potem zaczął się upadek banku.

Nieprawdopodobne historje opowiadają sobie w Kopenhadze o życiu, jakie prowadził aresztowany dyrektor banku. Posiadał on cały park automobilowy, jacht powietrzny, miał pałac własny w Paryżu i kazał sobie wybudować willę, kosztem olbrzymich miljonów. Same kraty w parku kosztowały... drobnostkę: 200.000 koron duńskich. Glückstad prowadził bardziej pańskie życie od samego władcy Danji i zwany był powszechnie królem trwonicielstwa. Cieszył się wielkim mirem i popularnością, a na konferencji w Genui występował jako oficjalny reprezentant Danji.

W ub. r. jeździł Glückstad do Wiednia, celem zbadania finansowych stosunków Austrji, które miał rzekomo uzdrowić.

Krach banku ziemiańskiego w Kopenhadze rozpoczął się wraz z upadkiem carskiej Rosji. Bank posiadał duże nieruchomości w Rosji, w r. 1916 zaś założył wielkie światowe towarzystwo dla eksportu i importu, t. zw. transatlantyckie towarzystwo, które posiadając 50 filji prowadziło głównie interesa z Rosją. Przyszła rewolucja rosyjska, i bank duński stracił nagle miljony.

Aby ratować swe pieniądze, popierał Glückstad kontrrewolucyjną akcję gen. Judenicza przeciw sowietom. Gdy Judenicz został pobity znikła ostania nadzieja ratunku Tow. transatlantyckiego.

Od szeregu lat pozostawał Glückstad w przyjaznych stosunkach z dworem królewskim; bywał często w pałacu króla duńskiego, często też sam podejmował go u siebie, przyczem urządzał przyjęcia na złotych talerzach. Wuj króla Danji, książę Waldemar powierzył bankierowi całe swe mienie, a Glückstad operował niem tak samodzielnie, że książę nie miał nawet pojęcia, co się dzieje z jego majątkiem. Dopiero gdy wybuchł krach banku, okazało się, że Glückstad przespekulował cały majątek księcia, tak, że ten musiał jeszcze zapłacić stratę około półtora miljona koron. Ks. Waldemar wypłacił sumę do ostatniego fenigа i był zmuszony rzucić swój dwór książęcy i wyjechać do Azji; także dwaj jego synowie opuścili kraj; ks. Aage, ogromnie popularny w Danji wstąpił, jako oficer do francuskiego legjonu cudzoziemskiego, ks. Eryk wyjechał do Kanady, aby tam studjować rolnictwo.

Krach Banku ziemiańskiego, który był nietylko największym bankiem w Danji, lecz i w całej Skandynawji jest najgłośniejszym krachem finansowym z ostatnich dziesiątków lat. Kapitał akcyjny banku wynosił sto miljonów koron duńskich, rezerwy zaś z górą dwieście miljonów koron duńskich. Kapitał akcyjny i rezerwowy prawie zupełnie przepadły; **ogólna strata wynosi 230 miljonów koron duńskich tj. naszych 1805 miljardów mk.** Wobec tego zaś, że bank ten uchodził za niewzruszony, cała ludność Danji lokowała w nim swe oszczędności i cała też niemal Danja jest dziś poszkodowana.

KRONIKA

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Czupurek".
Czwartek: „Wesele".

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Środa: „Maskotka".
Czwartek: „Rigoletto", występ T. Orda.
Piątek: „Faust", występ. T. Orda.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Środa: „Szkoła kokot".
Czwartek: **„Świt, dzień i noc"** (Na cele komitetu niesienia pomocy słuchaczom Politechniki w Gdańsku — ceny o 50 proc. zniżone).
wieczór: „Szkoła kokot".
Piątek: „Dybuk" (wyst. Teatru wileńskiego).

INSTYTUT DLA HARMONIJNEGO ROZWOJU CZŁOWIEKA.

(Objaśnienie do ryciny tytułowej).

W głębi lasu Fontainebleau pod Paryżem znajduje się wspaniały park, a w niem pałac, z którego rozlega się cudny widok na okolicę. Do pałacu tego dostał się współpracownik pisma francuskiego „Excelsior" i tak opisuje swoje wrażenie:

Człowiek, który przekroczywszy ogromną bramę wjazdową, znajdzie się u wrót pałacu, przedewszystkiem ma ochotę zdjąć obuwie, aby nie skalać tych wspaniałości, które ukażą się jego oczom. Posadzka wysłana kosztownymi kobiercami, niskie i miękkie kanapy z mnóstwem poduszek, artystyczne witraże, wodotryski, od których rozchodzi się woń rzadkich i upajających perfum. W sali tej zbiera się co **wieczora pewna ilość paryżan i paryżanek, odzianych w skromne białe tuniki i w sandałach na nogach wykonuje rytmiczne ćwiczenia, przypominające rytualne tańce derwiszów i fakirów** (patrz rycina tytułowa).

Założyciel instytutu, **Gurczew, jest Grekiem. Pierwsza szkołę** tego rodzaju założył w **Konstantynopolu**, drugą w **Londynie**, trzecią wreszcie w **Fontainebleau.**

W gronie uczni są rosyjskie księżniczki, dawni carscy oficerowie, malarze, inżynierowie i chemicy. Nawet całe rodziny osiedliły się w pałacu i przyległych domach. Prócz mieszkań znajdują się w tem „państewku" różne najnowsze urządzenia tak dla zdrowia jak i nauki. Na uwagę zasługują specjalne kursy **ćwiczenia woli, pamięci i spostrzegawczości.**

P. MARSZAŁEK SEJMU RATAJ, który bawił przed kilkoma dniami w Krakowie, a następnie u senatora p. Hamerlinga w Brodach koło Kalwarji, wyjechał przedwczoraj do Warszawy przez **Kraków**, celem puszczenia w ruch aparatu sejmowego.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA ŚP. KS. PRAŁATA BUTKIEWICZA. Wczoraj w Katedrze na Wawelu odprawił ks. Biskup Nowak nabożeństwo żałobne za duszę śp. ks. Prałata K. Butkiewicza, ofiary mordu bolszewickiego. W nabożeństwie wzięli udział Ks. Biskup Sapieha z Kanonikami kapitulnymi. Wojewoda dr Galecki, wiceprezydent m. dr. Wielgus. Starosta krak. dr. Bal, starosta Stańkowski i wielu innych.

Drugie nabożeństwo staraniem Tow. „Rozwój" odbędzie się we czwartek dnia 12 bm. o godz. 10 rano w kościele N. M. Panny, które celebrować będzie ks. Prałat Cz. Wądolny. Równocześnie zwraca się Towarzystwo do Kupiectwa krakowskiego, ażeby w czasie nabożeństwa sklepy zostały zamknięte.

Po nabożeństwie odbędzie się na Rynku krakowskim **wiec protestacyjny** przeciwko ohydnej zbrodni, jakiej dopuścili się bolszewicy na ks. Butkiewiczu.

POSIEDZENIE KOMITETU OBSZERNEGO ZWIĄZKU LUD. NAROD. odbędzie się we środę dnia 11 bm. o godz. 7 wiecz. w Sekretarjacie (Kopernika 8).

Wrzenie wśród urzędników państwowych w Krakowie

Kraków, 11 kwietnia.

W dniu jutrzejszym wchodzi na obrady Sejmu rządowy projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych. Wśród krakowskich urzędników państwowych panuje z tego powodu silne wrzenie, ponieważ w projekcie owym nie uwzględniono ani jednego wniosku ni poprawki uchwalonej przez stowarzyszenia urzędnicze.

Sprawę tą omawiano już na posiedzeniu Związku funkcjonarjuszy państw. wojew. krakowskiego — a jak się dowiadujemy, Związek zamierza zwołać ponadto wiec publiczny w tej sprawie.

PODWYŻKA CEN WĘGLA, MIĘSA I PIECZYWA. Wczoraj przedpołudniem o godz. 11 odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodn. wiceprez. m. Wielgusa, na którem uchwalono następujące podwyżki cen węgla, mięsa i pieczywa.

Węgiel: Ze względu na znaczne podwyższenie opłaty mytniczej postanowiono podnieść cenę węgla w hurtowniach przy kolei z 20.910 Mk. na 21.042 Mk. za 1 cetnar metr., zaś w mieście z 22.545 Mk na 22.685 Mk., a w drobnej sprzedaży z 23.000 Mk. na 23.150 Mk.

Mięso: W I. klasie za 1 kg. mięsa wołowego z dokładką 9.500 M., bez dokładki 11.400 M., 1 kg. cielęciny 7.700 M., polędwicy 11.600 M.; w klasie II-ej za 1 kg. mięsa wołowego z dokł. 9300 M., bez dokł. 11.200 M., cielęciny 7.500 M., polędwicy 11.400 M.; w klasie zaś III-ej z dokł 8.700 M., bez dokł. 10.400 M., cielęciny 7.300 M., polędwicy 10.700 M. Mięsa koszernego 1 kg. — 10.000—12.000 M.

Uregulowanie cen wieprzowiny i wędlin odłożono do soboty 14 bm. z powodu braku cen z targowicy jeszcze nie nadeszłych.

Po ogłoszeniu tego cennika rzeźnikom, cechmistrz oświadczył w imieniu wszystkich rzeźników, że na powyższe ceny się nie zgadzają i według nich mięso sprzedawać nie będą,—bo nie mogą.

Pieczywo: Według uchwał komisji cennikowej 1 kg. chleba jasnego kosztuje 2000 M., ciemnego 1600 M. z 80% przemiału. Pieczywo wiedeńskie: 140 M. za 1 sztukę; 1 solodrąg 120 Mk.; bułki zwyczajne 6-cio dekowe białe z 50 proc. przemiału mąki pszennej 210 M. za 1 szt., zaś z 60 proc. przemiału pszennej mąki 190 Mk. za sztukę.

1 kg. chleba w sklepach miejskich kosztuje 1800 Mk. (przedtem 1620 Mk.), zaś dla zakładów dobroczynnych 1200 Mk. za 1 kg. chleba w tychże sklepach miejskich.

Piekarze cennika powyższego nie przyjęli i podobnie, jak rzeźnicy, oświadczyli, że po tych cenach pieczywa sprzedawać nie mogą, poczem postanowili udać się do p. Wojewody w tej sprawie.

(Zaznaczyć należy, że już od 2 dni Kraków jest pozbawiony pieczywa, ponieważ samowola pp. piekarzy posunęła się do tego stopnia, iż wstrzymali się oni zupełnie z wypiekiem chleba).

Po uchwałach podanych tu cen posiedzenie zamknięto, odraczając dalsze obrady do następnego posiedzenia, na którem ma być rozpatrywana sprawa cennika dla restauracji i kawiarń.

MILJONOWE KRADZIEŻE. Onegdaj popołudniu skradziono z zamkniętego mieszkania Eljasza Schisslera przy ul. Stradom 7, futro, wartości około 3 miljonów marek.

Tego samego dnia wieczorem włamano się tylnemi drzwiami, zamkniętemi na dwie kłódki, które włamywacze urwali, do sklepu Zofji Diamant przy ul. Grodzkiej 32 i skradziono 8 sztuk trykotu różnej barwy, wartości około pięć miljonów mk.

Z SALI SĄDOWEJ. Ubiegłego dnia odbyły się w tut. Sądzie okr. kar. rozprawy pod przewodnictwem s. s. o. Hubaczka, z których dwie streszczały się oskarżeniem o ciężkie uszkodzenie ciała, jedna zaś o usiłowane zgwałcenie.

Przed trybunałem zwyczajnym stanęli jako oskarżeni o usiłowane zgwałcenie służącej u Jelonków Ślusarzówny czterej 14—16-letni chłopcy: Jelonek, Wałach, Mężyk i Chlipała. Rozprawa była tajna, po ukończeniu której zapadł wyrok, uwalniający wszystkich oskarżonych.

Następnie stanęli przed tymże trybunałem Władysław i Ludwik Majcherki, oskarżeni o to, że dopuścili się ciężkiego uszkodzenia ciała na osobach Jana Święczka, Teszla i Wilczka w czasie pijatyki. Zajście to miało miejsce na budowie gmachu przy ul. Mikołajskiej na „Gródku“ w Krakowie. Ze względu na brak dwu świadków rozprawę odroczono.

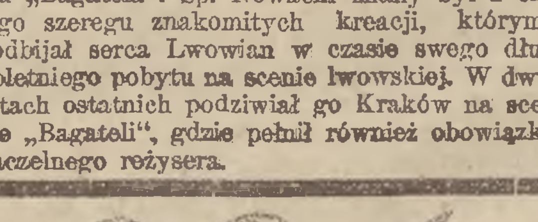
Z kolei odpowiadał przed trybunałem Jan Wołek z okolic N. Wiśnicza również za ciężkie uszkodzenie ciała.

Oskarżony uderzył w sierpniu ub. r. niejakiego Władysł. Tworzydłę, parobka, kijem przez twarz tak nieszczęśliwie, że tenże stracił wzrok i na mocy orzeczenia lekarskiego zmuszony jest poddać się operacji wyjęcia lewego oka, by przez to prawe od ślepoty uchronić. Oskarżony Wołek tłumaczył się, że zbudzony przez żonę wypadł rozespany z domu i przypuszczając, że ma ze złodziejami do czynienia uderzył Tworzydłę, nie wiedząc kogo i gdzie uderzył. Trybunał po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i po obronie wydał wyrok, skazujący Wołka na 14 miesięcy ciężkiego więzienia obostrzonego twardem łożem co miesiąc i na 420.000 M. odszkodowania, zważywszy wszelkie okoliczności łagodzące.

ZE ZWIĄZKU LITERATÓW. Wykłady prof. A. Cernégo z Pragi, zostały z powodu ciężkiej choroby prelegenta odłożone na czas nieograniczony. 1195

M. TEATR OPERA I OPERETKA. Dziś we środę 11 bm. niezrównana „Maskotka“, wywołująca zawsze huragany śmiechu w audytorjum. We czwartek 12 bm. „Bajadera“ najświetniejsza atrakcja operetkowa bieżącego sezonu. W piątek 13 bm. pierwszy występ znakomitego I. bas barytona — Opery Wielkiej w Paryżu, Tadeusza Ordy w partji Mefista w „Fauście“. Zapowiedziany poprzednio występ tego znakomitego gościa w partji tytułowej w „Rigolecie“ na czwartek przełożony został na sobotę 14 bm. z powodu przedłużenia jego gościnnych występów w Warszawie, gdzie cieszyły się olbrzymiem powodzeniem. Partnerką jego w obu operach będzie znakomita sopranistka koloraturowa Opery Warszawskiej i scen zagranicznych St. Korwin-Szymanowska, która partje Małgorzaty w „Fauście“ i Gildy w „Rigolecie“ zalicza do najświetniejszych w swym repertuarze.

† **JAN NOWACKI.** Wczoraj w nocy zmarł nagle na udar serca Jan Nowacki reżyser teatru „Bagatela“. Śp. Nowacki znany był z całego szeregu znakomitych kreacji, któremi podbijał serca Lwowian w czasie swego długoletniego pobytu na scenie lwowskiej. W dwu latach ostatnich podziwiał go Kraków na scenie „Bagateli“, gdzie pełnił również obowiązki naczelnego reżysera.



Program tegorocznych wyścigów konnych.

Tow. Wyścgów Konnych w Warszawie ogłosiło program gonitw na tegoroczny sezon wyścigowy. Program obejmuje podobnie jak w roku ubiegłym po 28 dni wyścigowych w sezonie wiosennym i jesiennym.

W okresie wiosennym poza 29 kwietnia przypadają wyścigi w dni następujące: w maju: 1, 3, 6, 8, 10, 13, 15, 17, 20, 22, 24, 26 i 29. Ostatni wreszcie dzień przypada 1 lipca.

Najpoważniejsze nagrody klasyczne są następujące: „Derby“, Imienia Prezydenta Rzeczypospolitej“, „Jubileuszowa“. Nominalną ich wartość określono na 400.000 marek. Ponadto z gonitw klasycznych rozegrane będą następujące: „Im. Rulgra“ (150.000 mk.) „Przychówek“ (250.000 mk.), im. Wotowskiego (150.000 mk.), „Oaks“ 250.000 mk.), „Krasne“ (150.000 mk.).

Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków 11 kwietnia.

Waluty i dewizy obroty małe, tendencja zniżkowa.

W akcjach tow. przemysłowych silne obroty przy stałej tendencji zwyżkowej. Zapotrzebowanie i popyt bardzo silny, a ponieważ publiczność z jasno zrozumiałych względów nie chce się wyzbywać papierów, których kursa nie stoją w żadnym stosunku do rzeczywistej wartości przedsiębiorstw, przeto akcje szczególnie tzw. ciężkie haussują o kilka do kilkanaście tysięcy punktów dziennie. Ulubieńcami dzisiejszej giełdy były „Zieleniewski“ (osiągnął 10.000 punktów), Cegielski (12.000), Trzebinia Żelazo (3.500), Górka (3000) itd. Z innych bardzo silnie zwyżkowała „Nafta“, która zyskała na kursie około 6000 punktów, tj. około 50% kursu ostatniego (w Warszawie doszła nawet do 23.500 Mkp). Bardzo silnie poszukiwanym był Chodorów, za który płacono 68.000 Mkp. przy znikomej podaży, oraz Krakus. W akcjach bankowych słabe obroty.

*

Kraków. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 42000, 44000, tr. 43000, czeki 42000, 44000, funty szterlingi 197000, 205000, czeki 197000, 205000, tr. 202000, floreny holenderskie 16500, 17500, tr. 17250, 17000, franki francuskie 2850, 2950, czeki 2850, 2950, tr. 2900, 2850, franki belgijskie 2450, 2550, czeki 2450, 2550, tr. 2500, franki szwajcarskie 7800, 8000, czeki 7800, 8000, tr. 7950, 7815, liry włoskie 2050, 2150, czeki 2000, 2150, tr. 2075, marki niemieckie 1.80, 2.10, czeki 1.90, 2.10, tr. 2.04 i pół, korony duńskie czeki tr. 8275, korony austrjackie 0.57, 0.63, czeki 0.57, 0.63, tr. 0.61 i pół, 0.61 1/4, korony czeskie 1200, 1300, tr. 1280, 1265, czeki 1225, 1325, tr. 1200, 1275.

Akcje. PTH. 4000, 4700, tr. 4300, 4600, Impeks 450, 550, tr. 450, 550, Pharma 23000, 28000, tr. 24000, 26500, Polski Glob 1000, 1500, tr. 1300, Żegluga Polska 2100, 2500, tr. 2250, Zieleniewski 120000, 130000, tr. 120000, 128000, H. Cegielski 120000, 130000, tr. 122 tys., Parowozy 30000, 35000, tr. 30000, 33000, Automotor 4600, 5200, tr. 4800, 5000, Trzebinia maszyny 35000, 40000, tr. 36000, 39000, Pocisk 10000, 15000, tr. 12000, 13000, Górka cement 73000, 78000, tr. 75000, 76000, Siersza Zakłady górnicze 72000, 77000, tr. 73000, 75000, Tepege 38000, 43000, tr. 40000, 42000, Polska nafta 13000, 20000, tr. 13000, 18000, Strug 7500, 8500, tr. 8000, Trzebinia tłuszcze 38000, 43000, tr. 39500, 40000, Krakus 18000, 23000, tr. 20500, 22000, Chodorów 65000, 70000, tr. 65500, 68000, Ćmielów 43000, 48000, tr. 47000, Elektrownia Siersza 7000, 9000, tr. 8000, Polski Bank przemysłowy 4600, 5200, tr. 4850, 5100, Bank hipoteczny 3300, 2800, tr. 4500, Bank kred. Warszawa 17000, 19000, tr. 18000, Bank Zw. Sp. Zarobk. Poznań 32000, 36000, tr. 34000.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 43300, 42700, 42710, 42490, marki niemieckie 2.04.

Czeki. Belgja 2475, 2520, 2490, sp. 2502, kupno 2478, Berlin 2.07, 2.04, sp. 2.06, kupno 2.00, Gdańsk 2.07, 2.04, sp. 2.06, kupno 2.00, Helsingfors 1155, Holandja 16800, Londyn 200.975, 201.300, 199.000, sp. 200.000, kupno 198.000, Nowy York 43300, 42750, sp. 42960, kupno 42540, Nowy York drobne sp. 42910, kupno 42490, Paryż 2850, 2908, 2880, sp. 2894, kupno 2866, Praga 1280, 1260, Szwajcarja 7965, 7925, 7965, sp. 7985, kupno 7885, Wiedeń 0.61 1/4, 0.61, kupno 0.60, Włochy 2160.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 0.02.59, Holandja 214.10, Nowy York 547, Londyn 25.47, Paryż 37.00, Medjolan 27.20, Praga 16.32 i pół, Budapeszt 0.12 i pół, Belgrad 5.45, Sofja 4.12, Warszawa 0.01.40, Wiedeń 0.007.6 i pół, austr. korona stempl. 0.007.7.

Kraków. (PAT).

Giełda zbożowa. Mąka pszenna 380.000, mąka żytnia 70 proc. 230.000, jęczmień browarniany loco Poznań 115.000, jęczmień browarniany loco Radymno 125.000, jęczmień 114.000 i 132.500, kasza jęczmienna 185.000.

Z działalności Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie.

Dnia 28 marca b. r. odbyło się XI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego, który zagajając obrady, poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi Rady Zawiadowczej drowi Aleksandrowi Skarbkowi. Pamięć ś. p. Zmarłego uczcili zebrani przez powstanie.

Następnie zabrał głos Dyrektor Dr. Ernest Adam, odczytując i objaśniając poszczególne pozycje bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok 1922 i podkreślając, że Ziemski Bank Kredytowy istniejący od r. 1900, początkowo jako Galicyjska Kasa Zaliczkowa, a od r. 1910, jako Towarzystwo Akcyjne, wykazał w r. sprawozdawczym dalszy bardzo pomyślny rozwój, poczem p. prez. Ludwik Winiarz, przedstawił w głównych zarysach sprawozdanie Rady Zawiadowczej wraz z opinją Komisji Rewizyjnej na udzielenie Zarządowi absolutorjum oraz projekt rozdziału czystego zysku.

Wniosek Rady Zawiadowczej na podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty 1.050.000.000 Mkp., referował Dyr. Ernest Adam, motywując potrzebę podwyższenia kapitału akcyjnego dewaluacją marki polskiej, oraz rozszerzeniem agend Banku, wobec których obecny kapitał akcyjny wynoszący Mkp. 525,000.000. — jest już nie wystarczający. Wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

W myśl wniosku Rady Zawiadowczej uchwalono z czystego zysku Banku wynoszącego Mkp. 314,298.360‘35 wydzielić do zwyczajnego funduszu rezerwowego 27.802,100‘70 Mkp., do funduszu gwarancyjnego listów zastawnych Mkp. 3,288.531‘89, na 5% dywidendy Mkp. 26.250.000, na 15% tantyemy dla Rady Zawiadowczej Mkp. 38,034.853‘—, na 15% tantyemy dla Dyrekcji, urzędników i sług Mkp. 38.034.853‘ —, na 25% superdywidendy Mkp. 131.250.000‘ — z reszty do funduszu rezerwowego 20,000.000‘ —, do funduszu emerytalnego Mkp. 10,000.000‘ — zaś nadwyżkę Mkp. 19,638.021‘76 przeniesiono na rachunek r. 1923. Dywidendę w wysokości 30% t. j. 84 Mkp od akcji wypłacają kasy banku już dnia 4 kwietnia b. r.

Sprawozdanie Rady Zawiadowczej zawiera niezwykle intresujące dane, dotyczące bogatej działalności Ziemskiego Banku Kredytowego. Podajemy niektóre ważniejsze. I tak **Kapitał akcyjny** Banku podwyższono w roku sprawozdawczym z 210,000.000‘ — na 525,000.000‘ — Mkp. oraz odpowiednio do zmienionych warunków przedłożono Walnemu Zgromadzeniu wniosek na dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty 1,050,000.000‘ — Mkp.

Fundusze rezerwowe wzrosły równocześnie z podwyższeniem kapitału akcyjnego do kwoty mkp. 286,917.304‘67, zwiększyły się przeto o kwotę mkp. 197,398.939‘28. — Po przydzieleniu przez Walne Zgromadzenie dalszej dotacji mkp. 51,090.632‘59 wyniosą rezerwy Banku mkp. 338,007.937‘26, do czego przybędzie dalsza poważna kwota z agia przy podwyższeniu kapitału akcyjnego do kwoty 1,050.000.000.

Listy zastawne Banku notowano 31 grudnia 1922 r. na giełdzie lwowskiej po kursie 101. — **Portfel wekslowy** wykazuje z końcem roku po potrąceniu reeskontu w P. K. K. P. kwotę mkp. 1,407.357.468 (więcej o mkp. 1,262.103.360‘29). **Odsetki** przyniosły mkp. 397.309.052‘20, **prowizje** zaś mkp. 507,721.087‘58. **Wkładki na książeczkach wkładkow.** wynosiły 1,724,209.719‘54. **Dział hipoteczny** rozwijał się normalnie, a stan pożyczek hipotecznych z końcem roku 1922 wynosił mkp. 101,359.701‘97. **Koszta handlowe** wykazują znaczny wzrost wskutek drożyzny, oraz rozwoju agend Banku i wynosiły 238,895.783‘93 mkp., zaś pozycja płac wzrosła do kwoty mkp. 438,459.453‘38. **Podatki i należytości skarbowe** wynosiły mkp. 77,495.172‘75, ponadto zapłacono daninę państwową mkp. 47,355.754‘82. **Fundusz emerytalny** wynosił kwotę 718,317.996 mkp., a po uwzględnieniu dalszej dotacji 10,000.000, osiągnął kwotę mkp. 728,317.996.

Nieruchomości obejmują szereg realności we Lwowie (ul. Jagiellońska 2, Sykstuska 10, 3-go Maja 5), oraz domy własne w Krakowie (ul. Florjańska 32), Bydgoszczy i Gdańsku. **Dział parcelacyjny** przeprowadził parcelację około 10.000 morgów oraz objął do parcelacji nowe majątki w ilości około 4000 morgów. W majątkach rozparcelowanych wydzielono około 140 morgów pod kościoły, szkoły i domy ludowe, nadto wypłacono na cele kulturalne i oświatowe przeszło 15,000.000. — **Dział chmielowy wykazał silny rozwój**, wprowadzając obok handlu chmielem, również handel innemi surowcami i maszynami przemysłu piwowarskiego. **Dział drogowy** prajcował wydatnie, dostarczając materjałów na odbudowę zniszczonych dróg.

Oddziały Banku w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyi, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Zakopanem rozwijają się bardzo pomyślnie. Na pierwsze miejsce między niemi **wybił się Oddział Krakowski**, należący rozmiarami agend do pierwszorzędnych instytucji w Krakowie.

DZIAŁALNOŚĆ ZAŁOŻYCIELSKA.

Działalność założycielska w okresie sprawozdawczym miała na celu przedewszystkiem rozwój istniejących założonych przedsiębiorstw, które wobec dewaluacji marki, objawiały coraz większe zapotrzebowanie kredytowe. Podkreślić należy, że nadzieje pokładane w założonych przedsiębiorstwach okazały się w zupełności uzasadnionemi, gdyż przedsiębiorstwa te zwycięzko oparły się kryzysowi finansowemu i przyczyniły się w wysokim stopniu do pokrycia zapotrzebowania na towary w kraju i wzmożenia wywozu za granicę. Pomimo wielkich trudności, spowodowanych sytuacją na rynku pieniężnym, założył Ziemski Bank Kredytowy w roku sprawozdawczym bądź sam, bądź wspólnie z innymi bankami szereg nowych przedsiębiorstw, które oparte na silnych i zdrowych podstawach, rokują jak najlepsze nadzieje. Ponadto Ziemski Bank Kredytowy przyczynił się wydatnem finansowaniem do znaczego wzrostu **poważnych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych w kraju.**

Suche wyliczenie tych przedsiębiorstw daje wymowny obraz tej szeroko zakrojonej akcji, przeprowadzonej bądź własnemi siłami, bądź wspólnie z innymi bankami: „Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów“, „Olkusz“ Fabryka naczyń emaljowanych S. A. w Olkuszu, „Automotor“ Fabryka Samochodów S. A. w Krakowie, Zakłady Amunicyjne „Pocisk“ S. A. w Warszawie, „Polindustria“ Krajowy Zakład dla Przemysłu Fabrycznego, „Hydropol“ Fabryka Narzędzi Ogniowych i Przyborów Zapotrzebowania Gminnego, „W. Kucharski“ Fabryka Wyrobów Metalowych S. A. w Krakowie, „Potęga“ Ska Akcyjna Tow. Polskich Fabryk Huty Żelaza w Krakowie, „Nóż“ Fabryka Narzędzi Ostrych S. A. w Warszawie, „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe“ S. A. we Lwowie, „Dolta“ Fabryka Instrumentów Optycznych i Precyzyjno-Mechanicznych w Dąbrowie Górniczej, Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Strug“ Przemysł Drzewny S. A. w Krakowie, „Galicyjska Spółka Drzewna“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Setperol“ Zakłady Przemysłowo-Rolnicze Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Buk“ Towarzystwo Przemysłowe Leśne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Chylarbor“ Towarzystwo Handlu Drzewem i Tartaki Ska z ogr. odp. w Gdańsku, „Polska Nafta“ Ska Akc. w Warszawie, „Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla“ S. A. w Krakowie, „Kamieniołomy Trembowelskie“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Przedsiębiorstwo dla Przemysłu Gazowego i Ropnego Ziembank“ we Lwowie, Ska z ogr. odp., „Polskie Towarzystwo Budowlane, S. A. we Lwowie, „Dom“ Gdańska Budowlana i Handlowa Spółka z ogr. odp. w Gdańsku, Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie S. A., „Koran“ S. A. dla Wyrobów Ceramicznych we Lwowie, „Łagiewnicka Parowa Fabryka Dachówek i Cegieł“ Ska z ogr. odp. w Łagiewnikach pod Krakowem, „Kobierzyn“ Zakłady Ceramiczne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Wyrobów Ceramicznych“ Ska z ogr. odp. w Rybitwach koło Krakowa, „Bonarka“ Zakłady Ceramiczne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Alfa“ Fabryka Produktów Chemicznych Farb i Lakierów Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Klęczany“ Małopolskie Towarzystwo dla Przemysłu Naftowego Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Liban“ Fabryka Produktów Chemicznych T. A. w Podgórzu, „Instytut Wydawniczy „Bibljoteka Polska“ S. A. w Warszawie, „Papa“ Fabryka Wyrobów Papierowych i Kartonarzy w Czechowicach S. A. we Lwowie, „Star“ Fabryka Domieszek do kawy w Sądowej Wiszni S. A. we Lwowie, „Ludwinowski Młyn Parowy“ Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Kapeluszy w Myślenicach“ S. A. w Myślenicach, „Fabryka Tekstylno Konfekcyjna“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Zakłady Kilimkarskie“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Krakowska Fabryka Obuwia“ Inż. Franciszek Drobniak i Ska Spółka z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy“ S. A. we Lwowie, „Garbarska Spółka“ Ska z ogr. odpow. w Krakowie, „Polsot“ Polska Spółka dla obrotu towarowego S. A. we Lwowie, „Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami“ S. A. w Warszawie, „Sortolin“ Składnica i Sortownia Odpadków Tekstylnych i Papierowych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Hurtownia Foto-Techniczna“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Kruszec“ Towarzystwo Handlu Żelazem i Artykułami Techniczno-Budowlanemi S. A. w Warszawie, „Społem“ Związkowe Towarzystwo Handlowe Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Jajo“ Związek Spółdzielni Jajczarskich, Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie, „Garbnik“ Ska Akc. w Krakowie, „Broń i Sport“ Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Schenker i Ska“ Ska Akc. dla Międzynarodowego Transportu w Warszawie, „Powszechne Domy Składowe“ S. A. we Lwowie, „Orbis“ Polskie Biuro Podróży Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Polski Bank Kresowy“ S. A. w Warszawie, „Polski Bank Emigracyjny“ S. A. w Warszawie, „Bank Śląski“ S. A. w Katowicach, „Syndykat Przekazowy Banków Pol.“ S. A. w Warszawie, „Polart“ Polska Wytwórnia Filmów Kinematograficznych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Krakowska Fabryka Szczotek i Pendzli“ Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Wolbrom“ Fabryka Wyrobów Gumowych Ska Akc. w Wolbromiu, „Krajowy Związek Przemysłowy“ S. A. we Lwowie, „Pionier“ Fabryka obrabiarek Ska z ogr. odp. w Warszawie, „Fabryka Cementu Bracia Liban“ w Krakowie, „Syndykat Koszykarski“ S. A. w Krakowie, „Dynamo“ Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Akfal“ Fabryka Lodu S. A. w Krakowie, „Fabryka likierów, Erwin Lukas Bols“ Ska z ogr. odp. w Klaśnie koło Wieliczki, „Łagiewnicka Fabryka Armatur“ Ska z ogr. odp. w Krakowie.

Zaznaczyć należy, że z ogólnej tej liczby przedsiębiorstw już to założonych, już to tylko finansowanych około 30 wielkich zakładów handlowo-**przemysłowych przypada na teren działalności Oddziału Krakowskiego.**

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

NA większy majątek poszukuje się od 1 lipca b. r. samodzielnego kasjera z dłuższą praktyką, pierwszorzędnej siły, obeznanej z buchalterją, sprawami administracyjnemi oraz pisz. na maszynie. Pensja wysoka. Zgłoszenia tylko piśmienne. Dom Parusewo – Strzałków. 1190

Poszukują posady

KORESPONDENT rosyjski b. oficer wojsk carskich prawnik, władający językiem polskim poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Adm. „Gońca“ pod „Prawnik“. 1191

BUCHALTERKA z kilkuletnią praktyką umiejąca pisać na maszynie — poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Buchalterka“. 1188

PANIENKA z dobremi świadectwami poszukuje posady jako stenotypistka lub registratorka. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod W. L. S. 1189

KOBIETA starsza przyjmie posadę kucharki najchętniej na probostwie lub do starszych państwa. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Kucharka“. 1186

MŁODY kawaler z dwuletnią praktyką biurową umiejący pisać na maszynie poszukuje posady pomocn. buchaltera lub kantorzysty od 1 maja b. r. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Kantorzysta“. 1187

Sprzedaż

SPRZEDAM 2 łóżka niklowe, lustro z konsalą Nowa Wieś, Kaźmierza Wielkiego 96. 1193

SPRZEDAM piętrową kamieniczkę bez lokatorów ze sklepem duże wystawowe okno w centrum powiatowego miasta gdzie są wszystkie szkoły, za 10,000.000 oraz domek 2 pokoje kuchnia, ogród, 4 mórg roli obsianej za 16,000.000 i dużą kamienice I p. ó 5-ciu lokatorach za 45,000.000. Osobiste zgłoszenia przyjmuje T. Stepiński, Wągrowiec, Klasztorna 2 Wielkopolska. 1179

OTOMANY rozkładanki, wózki dziecięce sprzedaje tanio Piechowicz, Kraków, Mikołajska 7. 1181

WILCZURY czystej rasy 8-mio tygodniowe 2 suczki i 2 pieski do sprzedania. Lubomirskiego 39 na lewo. 1184

REALNOSC zaraz do sprzedania Papeć Bochnia pod Kampią. 1160

1000-morgowy piękny majątek w księstwie z bogatym żywym i martwym inwentarzem po 1 milionie Mp. morga zaraz na sprzedaż. M. Szczepaniak, Krotoszyn, Rynek 36 I p.

Matrymonialne

2 blondynki, wesołego usposobienia przystojne, lat 23 i 21, posiadające całkowitą wyprawę i umeblowanie poszukują na tej drodze panów w celu matrym. Panowie inteligentni którym zależy na harmonijnym pożyciu małżeńskiem zechcą złożyć oferty do Adm. „Gońca“ dla „Izabela“ i „Elżbieta“. 1185

Różne

DLA P. T. Masarzy i Restauratorów. — Nowe maszyny do krajania szynki najlepszej marki i najnowszego modelu do nabycia w składzie żelaza Lea Löwenwirth, Lwów, plac Gołuchowskich 2. 1178

KOWALE, KÓŁKA ROLNICZE!!!

zakupują

Podkowy gotowe i półgotowe w fabryce podków i okuć budowlanych

KRES S. A. BIAŁA (Małop.)

Dzienna produkcja maszynowa:

15.000 sztuk

Ceny niskie. Szybka wysyłka. Wysyłka od 50 kg wzwyż. Poszukuje się dobrych agentów. 1170

GLEJTA

zagraniczna, mielona i w łuskach nadeszła do firmy

TECHEBU

1151 **KRAKÓW, ul. Florjańska 7.**

Tylko przez kwiecień!

Zupełna wysprzedaż po cenach fabrycznych wszelkich, znanych w niedościgłonej jakości, przyborów do maszyn biurowych.

LUDWIK AKSMAN

Kraków, Szewska 10. — Tel. 82-98.

Jedyna sposobność zaopatrzenia się w wyborowy, a tani towar.

1069



OBCASY GUMOWE I PODESZWY GUMOWE

są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.

Berson-Kauczuk, Centrala: KRAKÓW, Straszewskiego 2.

444

TŁUSZCZ ROSLINNY JADALNY

KUNEROL

zawiera 100% tłuszczu, przeto jest

IDEAŁEM KAŻDEJ GOSPODYNI.

831



Przedstawiciel: **M. Vorzimmer, Kraków.**

ZAWIADOMIENIE

C. HARTWIG TOW AKC.

podwyższa kapitał zakładowy do wysokości 45.0000.000 mkp.

przyznając dotychczasowym akcjonarjuszom na każdą akcję I—V emisji 2 akcję po kursie 150% plus koszta.

1180 Zgłoszenia do 25 kwietnia r. b. przyjmuje

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH ODDZIAŁ KRAKOWSKI.

Kto jeszcze nie posiada naszego katalogu?



(na sezon wiosenny i letni 1923).

Niech napisze do nas pocztówkę **ze swoim dokładnym adresem,** a natychmiast otrzyma

zupełnie bezpłatnie

pełny **Katalog ilustrowany** wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubranioowych, płótna, bielizny, kołder i różnych innych niezbędnych artykułów.

Specjalny dział zegarków.

Ceny najtańsze. Towary najlepsze.

Adresować: **Dom towarowo-przesyłkowy**

„EKSPORT POLSKI“

786 **Warszawa, Dzielna 25 F/6.**

WIELKI ROZKŁAD JAZDY

Polskich kolei Państw., oraz kolejek podjazdowych z mapą do nabycia w Administr. „Gońca Krak.“

za Mp. 2000. 782

Na prowincję wysyła się za nadesłaniem kwoty Mp. 3500

CEGŁY

większej ilości poszukuje do zakupienia Zarząd budowy domów mieszkalnych P. K. O, w Krakowie. Oferty przesyłać pod adresem: Prof. Dr. Adolf Szyszko-Bohusz, Kraków-Wawel, z napisem oferta na cegłę do dnia 20-go kwietnia b. r. 1183

LICYTACJA.

Ogłasza się niniejszem konkurs na roboty żelazo-betonowe przy budowie domów mieszkalnych P. K. O. przy ul. Librowszczyzna-Zyblikiewicza z terminem wniesienia ofert do dnia 20 kwietnia b. r. w południe. Bliższe warunki do przejrzenia w biurze kierownictwa budowy przy ul. Zyblikiewicza od dnia 10 do 14 bm. w godz. od 12 do 1. 1183

ARMOURA

Smalec wieprzowy, czysty **„Pure Lard“** marki **„Shield“**, **Słoninę „Fat Backs“** **Mydło** do prania, **Mleko** skondensowane słodzone

oferują hurtownie Jeneralni Ajenci na Polskę:

Sp. Akc. LAMBERT i KRZYSIAK

WARSZAWA, ul. Niecała 8.

1184 adres tel. Lambrower, telefon 78-96.

Reprezentacja: Kraków, Siemiradzkiego 23, adres tel. Lambrekrak

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ZMIĘKCZA I USUWA CHOLEKINAZA N. Niemojowskiego 350

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BOLU. ATAKI W ZUPEŁNOSCI USTAJĄ. **Objawy** (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzię schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. **Objawy** (podczas ataków): W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacyj udziela: Aptekarz-fizjolog **N. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Swiat Nr 5.**

! Ważne dla stolarzy i wytwórni mebli !

Znany tartak parowy w Podgórzu Bonarce własność

Polskiego Towarzystwa Handlowego, Sławkowska 1.

posiada obecnie na składzie

Materjały sosnowe stolarskie pierwszej jakości.

1152 Ceny konkurencyjne.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Farka w Krakowie.